Nr. 227. **Czwartek, 6 Października 1892.** **Rok 82**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innch państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 września b. r. nadać najmiłościwiej dziekanowi i proboszczowi w Hałcnowie, ks. Janowi Temple, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 września b. r. nadać najmiłościwiej docentowi prywatnemu dla nauki roślin i rolnictwa w wydziale filozoficznym Uniwersytetu krakowskiego Franciszkowi Czarnomskiemu, tytuł zwyczajnego profesora Uniwersytetu.

Minister handlu zamianował praktykantów pocztowych: Józefa Gężbę, Jana Komarnickiego, Franciszka Mazierskiego, Mikołaja Hordziejewskiego i Stanisława Stocha asystentami pocztowymi, zaś Dyrekcya poczt i telegrafów przeznaczyła: Gężbę i Mazierskiego do Kołomyi, Komarnickiego do Żółkwi, Hordziejewskiego do Czortkowa i Stocha do Jarosławia.

Minister rolnictwa zamianował praktykanta rachunkowego przy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie Władysława Lisowskiego, c. k. asystentem rachunkowym w XI klasie rangi przy tejże c. k. Dyrekcyi.

P. Namiestnik przeniósł c. k. koncepistę policyi Emila Burdowicza ze Lwowa do Podwołoczysk i przydzielił go do służby przy tamtejszym c. k. komisaryacie policyi.

Obwieszczenie.

Z powodu groźnego szerzenia się zarazy pyskowo-racicowej w powiecie horodeńskim, bohorodczańskim i żydaczowskim i celem powstrzymania dalszego szerzenia się tej zarazy oraz zawleczenia jej do innych powiatów kraju, postanawia się po myśli §§. 3, 7, 20 i 26 ustawy o chorobach stadnych z dnia 29 lutego 1880 Dz. u. p. nr. 35 i rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z dnia 12 kwietnia 1880 Dz. u. p. nr. 36, względnie 8 grudnia 1886, Dz. u. p. nr. 172, aż do odwołania co następuje:

1. Całe powiaty polityczne horodeński, bohorodczański i żydaczowski uznaje się za zapowietrzoną przestrzeń kraju i zabrania się:

a) wyprowadzać z tych powiatów, jakoteż wprowadzać do nich bydło rogate, owce, kozy i świnie;

b) odbywać w tej zapowietrzonej przestrzeni kraju targi na zwierzęta racicowe.

W celach aprowizacyi udzielać będą właściwe c. k. Starostwa pozwolenia na wprowadzanie do tych powiatów lub wyprowadzanie z nich zwierząt rzeźnych na natychmiastową rzeź do większych miejsc konsumcyi w kraju, jeżeli stan zdrowia tychże będzie niepodejrzany i jeżeli pochodzić będą z miejscowości niezapowietrzonych i nie bedą przechodziły przez miejsca, w których panuje zaraza pyskowo-racicowa. Wywóz tych zwierząt z zapowietrzonej przestrzeni po za granicę Galicyi i wywóz świń do zakładu obserwacyjnego w Białej jest bezwarunkowo wzbroniony.

2. Zabrania się ładować i wyładowywać zwierzęta racicowe z wyjątkiem dla celów aprowizacyi pod warunkami sub 1. określonemi na stacyi kolei państwowej w Mikołajowie.

3. Przekroczenia powyższych zarządzeń karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 Dz. u. p. nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 października.

W sprawie konwersyi.

(Mowa posła Stanisława hr. Badenicgo).

Wysoki Sejmie!

I tym razem rozprawa ogólna nie dotyczyła budżetu — ale tym razem zupełnie słusznie, skoro rozprawa specyalna nad pokryciem wydatków wedle życzenia ks. Marszałka, ma być przeprowadzona osobno; a tem samem zadanie moje w tej chwili jest bardzo ograniczone, bo polegać musi na tem, bym ja i ze swej strony rzucił niejakie światło na poszczególne uwagi i przemówienia szan. posłów, a może je i zredukował o kilka tonów niżej, nawet niżej, aniżeli to uczynił ostatni szanowny mowca, przemawiający za budżetem.

A jeśli będę się starał to uczynić, to może to będzie wynikiem nie tylko trochę różnych między nami temperamentów parlamentarnych, ale — jak mi się zdaje — będzie to także obowiązkiem sprawozdawcy, który mając ostatni głos, winien sprowadzić do właściwej miary poszczególne przemówienia i poszczególne myśli.

Zacznę od pierwszego — a muszę zaznaczyć — już nieobecnego mowcy i w zupełnej zgodzie z reprezentantem Rządu muszę stwierdzić, że jeśli ktoś przedstawiając cały szereg zażaleń, cały szereg rzekomych gwałtów, musi do swego repertuaru przyjąć tak błahe czynniki, jakie przyjął p. Antoniewicz, to tem samem najlepiej sam dowodzi, że mu brak było grawaminów. Bo jeśli się dochodzi aż do przekazów pocztowych i do „pantałyku“ i do innych tego rodzaju rzeczy, to widocznie nie ma się argumentów lepszych. A gdy tu szan. p. Antoniewicz zwrócił się także i do nas, gdy zrobił porównanie, o którem już mówił p. Dzieduszycki, to niech mi pozwoli, że wyrażę nadzieję, że bardzoby nam miło było, gdybyśmy w innych Państwach byli w tem położeniu, żebyśmy mogli mówić o „pantałyku“ i o przekazach pocztowych, jako życzeniach naszej narodowości. To byłoby dla nas zupełnie wystarczające i niech szan. p. Antoniewicz przyjmie do wiadomości, że w chwili, kiedy usłyszy, że Polacy w innych Państwach będą już żądać tylko, żeby przekazy pocztowe w należytej ilości były w trafikach, będzie mógł sobie powiedzieć: „Zdaje się, już się tym Polakom nie źle dzieje“. (*Rzęsiste brawa*).

Są ludzie, którzy chętnie zawsze wychodzą z tego stanowiska, że w przyszłości będzie lepiej i na tem opierają swe wnioski. P. Antoniewicz zawsze wychodzi jednak

Z kroniki wystawowej.

30 września.

(Włosi zdobywają Wiedeń. — Evviva Mascagni! — Legenda paryskiego *Figara* o kompozytorze „Cavallerii“ i jego nakładcy. — Z życia Mascagniego. — Gemma Bellincioni. — Włoska a wiedeńska Santuzza. — Romantyczna historya pani S. i trzeźwy do niej komentarz. — Koncert Bronisia Hubermana na wystawie muzyczno-teatralnej.)

Evviva Mascagni!

Tym okrzykiem tłumy pięknych Wiedenek witały młodego maëstra, który przybył do Wiednia, by się ogrzać promieniami powszechnego uwielbienia.

Po raz drugi w ciągu kilku miesięcy Włosi występują tak zwycięsko na horyzoncie artystycznym stolicy naddunajskiej. Jeszcze nie przebrzmiały okrzyki na cześć Eleonory Duse, a oto zjawia się nowe bożyszcze o oliwkowej cerze, o czarnych włosach, o owym dziwnym wdzięku, właściwym południowcom....

Evviva Mascagni! wołała chórem prasa i publiczność, kiedy słynny właściciel włoskiej plantacyi muzykalnej, Sonzogno, nadjechał do Wiednia w towarzystwie pięciu młodych kompozytorów, którzy po wielkim sukcesie Mascagniego wyrośli z ziemi, jak grzyby po deszczu. Te grzyby dla Wiednia wcale nie istniały. Wysłuchano potem ich oper, darzono tego i owego krótkotrwałym oklaskiem, lecz w końcu wszyscy chórem wołali: Evviva Mascagni, Mascagni!

* * *

Aczkolwiek nie sądzę, że powodzenie jest prawdziwą miarą wartości i talentu, jednak z zajęciem przypatrywałem się młodemu muzykowi, który znalazł klucz do tajemnicy sukcesu światowego. Przypatrywałem się zewnętrznej i wewnętrznej jego istocie, słuchałem muzyki jego wykonywanej pod jego batutą i pod batutą innego kapelmistrza, studyowałem wreszcie Sonzogna, jego impressaria, by się przekonać, ile jest prawdy w twierdzeniu, rzuconem w świat przez dzienniki francuskie, że szalone powodzenie „Cavallerii“ nie jest zasługą Mascagniego, lecz Sonzogna.

Przypomnicie sobie zapewne, że według informacyi *Figara*, Sonzogno przyznał na konkursie nagrodę „Cavallerii“ nie ze względu na jej wartość muzyczną, lecz mając na względzie okoliczność, że Mascagni przebył karyerę dość awanturniczą, i że upatrzył w nim wyborne narzędzie dla reklamy. Według tej samej informacyi, Sonzogno kazał się Mascagniemu ogolić, by wyglądał jak dziecko, i rozpuścił pogłoskę, że młodziutki muzyk, ginąc z nędzy z żoną i czworgiem dzieci, napisał operę tę w ciągu tygodnia, nie mając fortepianu ani nawet metronomu, a otrzymując libreto od przyjaciela na kartach korespondencyjnych. Cały ten aparat, prawdziwie amerykańskiej konstrukcyi, oddać miał „Cavallerii“ i Sonzogniemu znakomite usługi.

Otóż poznawszy bohaterów tej legendy, stwierdzić muszę, że korespondent *Figara* znał snać dobrze Sonzogna. Jestto człowiek, który podobne rzeczy urządza. Używał on Mascagniego podczas „staggione“ wiedeńskiej zupełnie tak, jak dyrektor cyrku używa Herkulesa, dźwigającego pięćset funtów. Ogłosił po kilku wieczorach, że Mascagni dyryguje *zum letzten Mal*. Tymczasem na drugi wieczór Mascagni dyrygował *zum allerletzten Mal*, następnie *unwiderruflich zum allerletzten Mal*, a potem dopiero zaczął na nowo dyrygować. O najsłabszej operze repertoaru swego rozpuścił wieść, że to pendant do „Cavallerii.“ Mascagniego nie wypuszczał samego, prowadził go tu, to tam, gdzie interes tego wymagał, w teatrze — o ile nie dyrygował — sadowił go na miejscach, gdzie publiczność wygodnie go mogła obserwować.

Powiadają nawet, że chciał mu towarzyszyć w wizytach składanych spiewaczce opery wiedeńskiej Loli Beet; lecz przeciw temu Mascagni zaprotestował.

Nie podlega tedy wątpliwości dla tych, którzy poznali w Wiedniu Sonzogna i stosunek jego do kompozytora „Cavallerii“, że olbrzymi sukces tej opery w dość znacznej mierze tłumaczy się zręczną *mise-en-scène* przebiegłego impressarya. Lecz nie idzie za tem, by opera ta była bez istotnej wartości, a Mascagni bez istotnego talentu.

Przeciwnie: „Cavalleria“ jest najpiękniejszą operą, jaką wydała młoda szkoła włoska, a Mascagni jest najzdolniejszym tej szkoły przedstawicielem. Jest on nietylko wybrańcem gieniuszu muzycznego, ale zarazem wybrańcem losu, i warto istotnie przerzucić stronnice młodego jego żywota, który niejednemu artyście walczącemu z życiem, doda otuchy.

Mascagni urodził się synem liworneńskiego piekarza, który pragnął zrobić go prawnikiem. Młody Mascagni zaniedbywał łacinę, lecz tem gorliwiej uczęszczał do *Congregazione di S. Luigi Gonzaga*, gdzię się uczył potajemnie spiewu, i do szkoły Soffrediniego, który go zapoznawał z nauką kompozycyi. Ojciec, przekonawszy się, że syn jego nigdy gimnazyum nie skończy, pozwolił mu z bolem serca zostać — piekarzem; o muzyce słyszeć nie chciał.

Na szczęście stryj zajął się losem młodego Piotra, a po śmierci stryja mecenas włoski, hr. Florestan di Larderel, umożliwił mu pobyt w konserwatoryum medyolańskiem.

Sławetna ta szkoła muzyczna, która młodego Verdi'ego odprawiła ze świadectwem „Niezdatny“ — i Mascagniemu żadnego nie przypisywała talentu. A co gorsza, młody muzyk, widząc w Medyolanie, jak niesłychanie trudnem jest wybicie się na wierzch, sam zwątpił o tem, czy stanie kiedyś na wyżynach wymarzonych i popadł w melancholię. Oto jak opisuje stan duszy swej po przedstawieniu opery „Villi“, utworu przyjaciela Pucciniego:

„Wrażenie owego wieczoru na zawsze w sercu mem się wyryło. Nie uczuwałem nienawiści; lecz widziałem, że przyjaciel mój osiągnął cel, o którym marzyłem tak długo, i paliła mnie żądza zrównania się z nim; a nie widziałem możliwości urzeczywistnienia marzeń mych. Och, sztuka! Piękna ma sztuka! Więc czyż nigdy nie osiągnę sławy, której tak długo pragnąłem?... Od owego dnia trawił mnie niepokój bezustanny“....

W tem usposobieniu Mascagni pewnego dnia znikł z Medyolanu i zaczął wałęsać się po Włoszech jako kapelmistrz operetki wędrownej. Zdawało się, że się zmarnował zupełnie. Była w Liwornie dziewczyna, którą Mascagni kochał namiętnie i o której poślubieniu marzył. Dziewczyna ta, widząc go na takiej drodze, rozerwała dawne węzły. Młody muzyk pędził lata samotne i nieszczęśliwe. W końcu wędrówki bezustanne powaliły go o łoże. Wówczas losem jego zajęła się aktorka trupy wędrownej, którą Mascagni dyrygował, a wdzięczny muzyk, wyzdrowiawszy, poślubił ją. I znowu parę lat nędzy na partykularzu, lecz nędzy osłodzonej przynajmniej miłością i pracą gorliwą — aż w r. 1889 Sonzogno ogłosił konkurs.

Kiedy Mascagni d 17 maja 1890 r. przybył do Rzymu, by pokazać się publiczności po premierze, przyjaciele zmusieli zmienić toaletę jego od stóp do głowy; zanadto wyglądał na tego, czem wówczas był: na kapelmistrza zaściankowego.

Dziś Mascagni jest panem krociowym i odznacza się niezwykłem znawstwem wszystkich tajemnic wyższego gogowstwa: jego żakiety, kamizelki i pantalony mogłyby paryskim krawcom służyć jako modele, łańcuszek zegarkowy nosi u pantalonów jak lwy karnawałowe, a podczas *Déjeuner dinatoire* wydanego przez Sonzogna w hotel Continental, usiadł do fortepianu w negliżu czerwonym á la Mephisto.

* * *

z tego założenia, że chce w nas wmówić jakąś idylę, która między nami była i powiada, że nasze stosunki były już tak nadzwyczaj dobre, czułe, miłe, że tylko w skutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności — temu lat dwa — się popsuły. No, mnie się te miłe stosunki przypominają szczególnie podczas jednej dyskusyi budżetowej, w której w skutek słabości nie mogłem wziąć udziału, ale która pewne wrażenie w kraju zostawiła i nie tak dawno się odbyła. No, jeśli to była chwila, kiedy stosunki nasze były tak nadzwyczajnie miłe i czułe, to muszę wyznać, że p. Antoniewicz ma bardzo skromne wymagania co do przyjemnych stosunków między dwiema narodowościami. I zdaje się, że teraz jest gorzej? dla tego, bo gimnazyum zostało założone ruskie i cały szereg szkół ruskich Rusini mają? Może być, że ze stanowiska p. Antoniewicza jest i w tem trochę prawdy. (*Wesołość*).

Co do tych specyalnie pocztowych rzeczy, o których p. Antoniewicz mówi trybem pogardliwym: „takie poczty, takie telegrafy“, jednak i tu przecież znalazł wielkie zaspokojenie dla siebie, że one nie piszą, iż adresat „umarł“, tylko „ist gestorben“ (*Wesołość*).

Jestto też pewnego rodzaju uspokojenie i przypuszczam, że tego rodzaju brzmienie stanowiło dla niego pewną satysfakcyę.

Oprócz tego całego szeregu rzeczy interesujących, jak n. p. o tej ważnej (?) rzeczy, która ma pewien i to znaczny wpływ na stosunki krajowe, że sekretarz Towarzystwa im. Szewczenki nie zdał matury, — rzecz to nader interesująca i ważna, na którą jednak z mego stanowiska odpowiedzi znaleść nie mogę — mówił nam tu p. Antoniewicz, bo on nie denuncyuje ale mówi — co bardzo szlachetna rzecz, szczególnie ze stanowiska profesora-posła! — że w tej i tej szkole profesor jest tak niewykształcony, że nie rozumie, co jest ikonostas i innych rzeczy, które z kwestyą narodowości nie są w żadnym stosunku. Ale zkądto szanowny poseł może wszystko wiedzieć — od kogo? Od uczniów. No, dziwię się, że zdanie swe o profesorze opiera na tem, co uczniowie o nim mówią. Muszę wyznać, że ja także byłem nieraz w tem położeniu, że od uczniów słyszałem o rzeczach, które nawet profesorowie gimnazyalni wykładający historyi, przy nauce historyi polskiej mówili — i były tam rzeczy niesłychanie niedorzeczne — a jednak, jakkolwiek nie miałem ważnych powodów, ażeby przypuszczać, że ta niedorzeczność nie miała miejsca, wiary tym opowiadaniom nie dałem, bo pochodziły od uczniów.

Żałuję, że nie ma tu szanownego posła Antoniewicza; myślę, że może ta kwestya byłaby go specyalnie zainteresowała. (*Wesołość*).

Dalej p. Antoniewicz — znów z wrodzonym mu taktem — przeszedł także do polemiki z dostojnym ks. Marszałkiem i uważał za właściwe w rozprawie budżetowej wydać sąd o mowie inauguracyjnej ks. Marszałka. Ja tylko konstatując ten wysoki takt, jakiego dał dowód, muszę powiedzieć, że gdyby ks. Marszałek kiedykolwiek w mowie swej inauguracyjnej to samo, co do Rusinów, powiedział do Polaków, nigdybyśmy się za to nie gniewali, że stwierdziłby i wypowiedział nadzieję, że my, jak dotąd, będziemy wierni Państwu i Kościołowi katolickiemu. (*Brawo*).

I dziwna rzecz, dla czego nas to nie razi, a p. Antoniewicza razi; czy to przypadkiem nie jest tutaj — no nie chcę powiedzieć (*wesołość i brawa*) tem bardziej, iż wolno mi z zachowania wys. Izby wnosić, że nawet bez słów moją myśl odgadła. (*Wesołość*).

P. Antoniewicz powiada też: „My konserwatywne stronnictwo!“ Cóż Panowie chcecie konserwować? Czy może nienawiść do nas? Czy też przywiązanie głębokie — no, do czego, to już wiemy! Jeśli w tem znaczeniu chcecie się nazywać stronnictwem konserwatywnem, to macie zupełne prawo.

Ale p. Antoniewicz stoi także na stanowisku nadzwyczaj religijnem i dał temu wyraz nie tylko w rozprawie budżetowej, ale też szkolnej; pragnął i słusznie, żeby wychowanie szkolne odbywało się na gruncie religijnym, żeby dzieci chodziły do cerkwi i t. d., a w związku z tem w rozprawie budżetowej mówił o tej delikatnej dystynkcyi między religią rzymsko-katolicką, a tą, której obrządek znajduje się w Poczajowie. Jeśli na tym gruncie ma się odbywać to religijne wychowanie dzieci, którego sobie życzył, to co do mnie — ja się takiego religijnego wychowania zrzekam; ale ten konserwatyzm z tą religijnością razem złączony stanowi prawdziwie harmonijną całość! (*Wesość i brawa*) ale, otwarcie wyznam, nietylko dla nas niesympatyczną, lecz taką, którą w tym samym stopniu, jak ją Panowie będziecie konserwować, my zwalczać będziemy wszelkimi środkami. (*Rzęsiste brawa*). P. Antoniewicz powiedział dalej, że niesłychaną jest rzeczą, żeby wiceprezydent kraj. Rady szkolnej, inaugurując ankietę, oświadczał, że on, a względnie Rada szkolna krajowa w tej sprawie jest zupełnie bezstronna i j to nic nie obchodzi — toż to najwyższa ironia! Jakby nie był nic powiedział, toby było uważane za znak pogardy, że nie uważa nawet za stosowne cośkolwiek powiedzieć; jakby nie był przyszedł, toby powiedziano: „To rzecz tak drobna, że nie może go obchodzić“, a skoro powiedział, że jest bezstronny i zostawia najzupełniejszą swobodę członkom ankiety, to jest to ironia, która nawet jest obrażliwą! To jest nie tylko niesłuszność, ale to jest także w takiej sprzeczności ze zdrowym rozsądkiem, że prawie odpowiedzi nie potrzebuje.

A i to jest także straszne, że Rada szkolna krajowa w sprawozdaniu swojem powiada, że będzie żądać od profesorów czuwania nad czystością języka ruskiego, i żeby wykształcili tę młodzież w duchu narodowym.

Moi Panowie, odpowiedźcie sami na to pytanie: czy w chwili, kiedy szkoły niemieckie miały być zamienione na polskie i ówczesne władze szkolne byłyby wydały okólnik, w którymby powiedziały: „Żądam, ażeby każdy profesor języka polskiego strzegł przedewszystkiem jego czystości i wychowywał młodzież w duchu narodowym“, — czy w chwili tej byłoby komu przyszło na myśl przeciwko temu występować? Ależ my nigdy niczego więcej nie żądaliśmy i nie żądamy, lecz o to prosimy jak najgoręcej. A ta Rada szkolna krajowa żąda od nauczyciela, by wychowywał młodzież w duchu narodowym ruskim i strzegł czystości języka ruskiego, i to jest straszne! Kwestya fonetyki — na tę odpowiedział już prezes Wydziału; ja tylko jedną jeszcze uwagę dodam. P. Antoniewicz powiada: „Skoro ta zmiana wyszła od Wydziału krajowego, to ona jest z pewnością dla Rusinów niekorzystna“. Ja zaś obrócę tę rzecz i powiem tak: „Skoro się p. Antoniewicz i jego najściślejsi przyjaciele polityczni obawiają tego, to my, nie wdając się w merytoryczne ocenienie rzeczy, które oczywiście należy do filologów, pomimo woli przyjść musimy do tego pewnika, że musi to być rzecz dobra dla Rusinów i dla tego kraju, kiedy sobie jej ci panowie nie życzą“. To jest jedyna polityczna strona tej kwestyi.

Jeden ustęp — przyznaję się — dotknął mię bardzo mile, t. j. ten ustęp, kiedy szanowny poseł, wiedziony duchem proroczym, już dziś zapowiada, że, kiedy przystąpimy do nowych wyborów, wtedy on i jego najbliżsi przyjaciele polityczni będą zastąpieni przez innych Rusinów. Ta myśl mnie otuchą jedynie napełniła i zdaje mi się, że to już nie będzie tak, jak z pewnym jenerałem, który przypuszczając porażkę, przez kilka dni przedtem telegrafował do władzy przełożonej, że mgła wzmaga się z dniem każdym. Otóż ja szanownemu posłowi życzę, żeby mgły nie było, ale żeby porażka była, (*wesołość*) — i tego nietylko życzę, ale o to się we własnym, bardzo skromnym zakresie działania z pewnością gorąco będę starał. A zresztą, muszę przyznać tym panom pewien talent prorocki, bo pamiętam — przed laty, jeśli się nie mylę — 13, jeden z najbliższych przyjaciół p. Antoniewicza i — zdaje mi się — sąsiad na ławie poselskiej, sam w Radzie państwa miał takie same prorocze przeczucie i nawet testamentarnie przekazał prawo zastępowania się, jeśliby się proroctwo spełniło — tylko bieda się stała, że ten obdarowany prezentu przyjąć nie chce. Szkoda, że tego nie przewidział, bo wtedy byłby jego talent proroczy zupełniejszy.

A już takim cichym głosem na końcu powiedział p. Antoniewicz, przechodząc do budżetu, że wiadoma rzecz, iż w tym budżecie krajowym nie ma właściwie żadnych wydatków dla włościan, dla klas niższych, tylko służy on specyalnie interesom większej własności. To już rzecz istotnie niesłychana! I jeślim nie miał wielkiej sympatyi do tej małej, czarnej książeczki, w której p. Antoniewicz tyle rzeczy pisze, to jednak to mogłem przypuszczać, że kto raz — nie przeczytał, ale choćby wglądnął w budżet krajowy, takiego horrendum powiedzieć nie może. Bo jeśli 1,600.000 zł. przeznacza się na szkoły ludowe, do których — jak mi się zdaje — bardzo mało chyba synów większych właścicieli ziemskich uczęszcza, jeśli w tymsamym budżecie dalej znajduje się 800.000 zł. na szpitale, w których także nasi synowie rzadko kiedy znajdują pomieszczenie — a więc w tych tylko dwóch pozycyach 2½ miliona wyłącznie na te cele właśnie, których, jak p. Antoniewicz powiada, w tym budżecie nie ma uwzględnionych — i jeśli do tego dodamy, że przecież jest cały szereg wydatków na drogi, melioracye i t. d. które zarówno wszystkich dotykają, to w takim razie najzupełniej zrozumiemy, czemu zawdzięczamy nieobecność w tej chwili w tej Wys. Izbie szanownego p. Antoniewicza. (*Ogromna wesołość*).

(Dokończenie nastąpi).

Delegacye.

Peszt, 3 października.

(*Przyjęcie Delegacyj przez Najj. Pana*).

Dzisiaj o godzinie 12 w południe przyjmował Najj. Pan w sali ceremonialnej zamku królewskiego Delegacyę austryacką, a w godzinę później członków Delegacyi węgierskiej. Przyjęcie jak zazwyczaj, miało charakter uroczysty i odbyło się ściśle w ramach przypisanego na ten cel ceremoniału. Gdy Monarcha w mundurze marszałkowskim, otoczony dygnitarzami dworskimi i Ministrami stanął na stopniach Tronu, zbliżył się prezydent Delegacyi austryackiej, baron Chlumecky i przemówił w te słowa:

„Wasza Ces. i Król. Apostolska Mość! Delegacya, powołana do podjęcia ustawowej swojej czynności, rozpoczęła ją od wyrażenia głębokiego swojego uczucia wdzięczności, miłości i czci dla Waszej Ces. i Król. Mości, a czuje się wielce szczęśliwą, że to zapewnienie swej niezachwianej wierności, przywiązania i lojalności może jeszcze ponowić w obec Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Przedłożenia ces. i król. Rządu dotyczące wspólnego gospodarstwa państwowego zostały już wniesione do Delegacyi. Pospieszy ona zbadać je stosownie do wielkiej ich doniosłości z całą sumiennością i należytą gruntownością.

Trudność tego zadania w tem polega, by względy na obciążoną podatkami ludność i jej cywilizacyjne i ekonomiczne potrzeby, ze wzrostem budżetu armii pogodzić. Sprzeczność interesów, jakie mają być tutaj prze-

---

Ze wszystkich kompozytorów włoskich, którzy przybyli do Wiednia, Mascagni najbardziej przyciągał publiczność; ze wszystkich kompozycyj Mascagniego „Cavalleria rusticana“ największy budziła entuzyazm, aczkolwiek najbardziej była znana.

Sonzogno wiedział doskonale, że „Cavalleria“ jest i będzie najcenniejszym klejnotem jego repertoaru, to też operę tę obsadził najlepszemi siłami, i na niej głównie oparł finansowy sukces kampanii swej.

Santuzzę spiewała słynna Gemma Bellincioni, artystka, która wszystkich w zachwyt wprawiła pięknością i potęgą głosu, techniką spiewu i skończoną grą.

Gdyby piękna Gemma straciła głos, zostałaby zawsze jeszcze pierwszorzędną artystką. O której w świecie spiewaczce rzec można coś podobnego?

A gdyby zeszpetniała zupełnie i gdyby scenę opuściła, byłaby zawsze nader zajmującą kobietą — osobą o niezwykłej inteligencyi.

Oto, co indywidualności jej artystycznej nadaje czar, podobny do owego, jaki wywiera Eleonora Duse: w każdym jej ruchu, w każdym frazesie muzycznym przebija się inteligencya, której bogowie tak poskąpili dziecom Thalii i Melpomeny.

Bellincioni czasami, miasto śpiewać, mówi, lub, bawiąc się chustką, odgrywa nieme monologi, pełne wyrazistego malarstwa duszy: wówczas najbardziej porywa publiczność.

Artystka ta, podobnie, jak Sara Bernhardt, maluje i piórem się bawi. Zwłaszcza kwiaty jej cenione są we Włoszech, i znajdują odbyt na wystawach sztuk pięknych. Swieżo ukończyła libretto w czterech aktach, p. t. „Eros“, którego bohaterką jest królewna indyjska.

W sztuce scenicznej, Bellincioni, obok Duse, jest główną we Włoszech reprezentantką kierunku realistycznego. Najchętniej ponoś, i z prawdziwem mistrzowstwem oddaje rolę upadłej dziewczyny, Krystyny, w operze: „Mala vita“ — gdyż ona to „odkryła“ kompozytora Giordana. Lecz skończonem arcydziełem jest kreacya Santuzzy. Nie jej to zasługa, że ma ogromne, czarne oczy rodowitej Włoszki, rysy ujmujące i twarz zdolną wyrażać cierpienia psychiczne, lecz są to nieocenione zalety dla przedstawicielki Santuzzy. Za to kostium i gra są jej dziełem; zrywając z tradycyą wystrojonych świątecznie wieśniaczek, Bellincioni wychodzi na scenę jako chłopka prawdziwa, rusza się jak osoba, przyzwyczajona do dojenia krów, a przytem w chwilach boleści i żalu znajduje tony i ruchy, wzruszające do łez i sprawiająca estetyczne zadowolenie.

Na Bellincioni tedy Wiedeńczycy przenieśli miano, którem do niedawna darzyli spiewaczkę opery wiedeńskiej, panią S.: „Najlepsza Santuzza!“

Ambitna spiewaczka atoli nie chciała odstąpić tak zaszczytnego miana bez walki. Któryś z przyjaciół jej ogłosił w jednym z pierwszych dzienników wiedeńskich długą, romantyczną historyę, pod tytułem: „Biedna Santuzza!“

Z historyi tej dowiedziała się publiczność, że pani S., odtrąciwszy parę tuzinów wielbicieli, obdarzyła wreszcie miłością swą potomka wysokiego rodu, który od lat paru starał się o jej względy. W ciągu kilu lat następnych obdarzyła go kilkoma wymownemi dowodami miłości swej, które atoli potomek wysokiego rodu pozostawił u niej w depozycie. Raczył natomiast przyjmować od niej inne rzeczy, jako to: grube banknoty, podpisy na wekslach, a nawet pyszne klejnoty.

Uczyniwszy dla ukochanego tyle, że zgoła nic więcej uczynić nie mogła, dobroduszna artystka dowiedziała się pewnego dnia, że potomek wysokiego rodu wyjechał do Niemiec i poślubił tam córkę wysokiego rodu. Tu przyjaciel pani S., autor artykułu cytowanego, umieścił cały wiersz domyślników:

. . . . . .

I jakże artystka zniosła cios ten? (zapytuje w dalszym ciągu przyjaciel pani S.) Rozchorowała się. Niektórzy mówili, że to kaprysy primadonny, lecz bliżej wtajemniczeni wiedzieli, że niedyspozycya ta nie była przypadkową, że primadonna wstąpić zamierzała do chóru niebieskiego. Udało się lekarzom uratować ją jeszcze tym razem dla opery wiedeńskiej. Pani S. wyzdrowiała, i z prawdziwie bohaterską odwagą — wystąpiła w partyi Santuzzy.

Nigdy jeszcze tragedya młodej wieśniaczki sycylijskiej, opuszczonej przez kochanka, takiej interpretacyi nie znalazła.

Kto tę Santuzzę słyszał, nigdy obrazu jej niezapomni.

Gdy zaśpiewała słowa:

„Ukradł mi szczęście i honor“! dreszcze przejęły publiczność: nie była to sztuka, nie był to wysiłek potężnego organu, lecz okrzyk serca zranionego śmiertelnie....

Krytycy, wychodząc z teatru głosili z entuzyazmem: — Najlepsza Santuzza....

W parę dni po przeczytaniu sensacyjnego tego artykułu, znalazłem się po teatrze w gronie artystyczno-literackiem, które omawiało zdarzenia artystyczne ostatniego tygodnia. W gronie tem była też koleżanka p. S. z opery wiedeńskiej.

— Czy to prawda, co *Deutsche Zeitung* opowiedziała o pani S.?

— Ależ naturalnie że prawda — odparła śpiewaczka — to stara rzecz! To kompletna Santuzza. Jedna tylko różnica: że ten kochanek — nie był jedynym.

* * *

W rzędzie artystów, którzy zjechali do Wiednia, by na wystawie muzyczno-teatralnej walczyć o wawrzyny, zjawił się też mały rodak nasz Huberman.

Śliczne to dziecko z drobnemi skrzypcami w ręku, czyniło wrażenie aniołka, który zleciał z kopuły tumu parmeńskiego.

I zaiste, w grze jego było coś z owej naiwnej muzyki aniołków, które grając, sprawiają harmonię sfer, a które ponoś nigdy etiud nie ćwiczyły....

Nie chciano go wypuścić na estradę, pedanci, którzy kierują programem koncertów, odprawili go, oświadczając, że wystawa muzyczna nie jest wystawą dzieci cudownych.

Trzeba było pertraktować z nimi przez trzy dni, aż się zdecydowali posłuchać gry małego Bronisława.

Wreszcie zagrał w salonie Gutmana, aranżera koncertów wystawowych; od tej chwili zwyciężył. Gutman urządził mu koncert w sali rotundy, dał mu najlepszego wiedeńskiego akompaniatora, który na fortepianie umiejętnie naśladuje orkiestrę, zaprosił recenzentów, profesorów konserwatoryum, melomanów i zastępy dystyngowanej publiczności, która szczelnie wypełniła salę.

Mały skrzypek wykonał koncert g-moll Brucka, baladę i polonez Vieuxtempsa, nocturn Chopina i tańce cygańskie Nacheza.

Publiczność była rozentuzyazmowana, a krytycy po koncercie otoczyli debiutanta.

— To nie dziecko cudowne, to cud! — wołał dr. K., jedyny recenzent wiedeński, który śmiał krytykować Mascagniego, a który ukorzył się przed naiwnym geniuszem ośmioletniego dziecka.

Artysta Burgteatru Hartmann, wyprawił na jego cześć objad. Był tam słynny malarz i profesor Angeli, którego dziś zowią: „malarzem królów i królem malarzy“. Wzruszony do łez grą małego Hubermana, Angeli darował mu cenne skrzypce włoskie i dał mu polecenie do dworu berlińskiego, którego łaską się cieszy.

Może w Berlinie uda się zabezpieczyć na lat parę byt tego wiele obiecującego dziecka, które dziś marnuje siły swe koncertami.

Joachim obejmuje dalsze wykształcenie małego Bronisia. W Berlinie kształci się też Józio Hofman. Obaj wylecą kiedyś ze stolicy nadsprejskiej, jak para słowików, których melodye cały świat wzruszą.

Puk.

strzegane jest atoli w części przynajmniej tylko pozorną. Bo rozszerzony i pogłębiony zakres wykształcenia umysłowego, pielęgnowanie gospodarstwa społecznego a zwłaszcza komunikacyi, utrzymanie ładu finansowego, regulacya naszej od dawna chwiejnej waluty, na silnej podstawie kruszcowej, — wszystko to równie jak i ofiary w tych celach poniesione, podnoszą siłę zbrojną i utrwalają potęgę Monarchii, a w obec teraźniejszych stosunków w Europie dzielność naszej armii daje wzmocnioną rękojmię utrzymania dobrodziejstw pokoju, który dla wszelkiego postępu tak cywilizacyjnego jak i ekonomicznego, jest nieodzownym warunkiem.

Chodzi więc tylko o to, by wzmagające się wymagania na potrzeby państwowe pogodzić z siłą podatkową ludności i z nieodzownem żądaniem utrzymania trwałej równowagi w budżecie. Racz Wasza Ces. Mość przyjąć zapewnienie, że Delegacya Rady państwa, pojmuje w całej pełni wielką doniosłość odpowiedniego stosunkom rozwoju siły zbrojnej i że usilnie starać się będzie uwzględnić równomiernie wszystkie zachodzące tu okoliczności.

Zadanie to zostaje znacznie przez to Delegacyi ułatwionem, iż wie ona jak wielce opiekuje się Wasza Ces. i Król. Mość duchowem i materyalnem dobrem swoich ludów i że Wasza Ces. i Król. Mość otacza jednakową rozumną, łaskawą, prawdziwie ojcowską opieką wszystkie gałęzie życia społecznego.

Ludność cała wie także to i błogosławi za to Waszą Ces. i Król. Mość, iż wszystkie usiłowania Waszej Ces. i Król. Mości są bezustannie skierowane ku utrzymaniu i wzmocnieniu pokoju europejskiego.

Świadomość ta jest jednym więcej powodem tej niewygasłej wdzięczności, serdecznej miłości i najgłębszej czci, jaką wszystkie ludy Monarchii objawiają Waszej Ces. i Król. Mości w dobrej i złej doli.

Delegacya Rady państwa wyraża ponownie w imieniu całej ludności, którą przedstawia, te głębokie uczucia i jednoczy się w tem życzeniu, o którego ziszczenie przy jutrzejszej uroczystości gorące zanosić będzie do Opatrzności modły, by Waszej Ces. i Król. Mości dłoń lekka, jeszcze długie lata, nawą naszej ukochanej austryackiej Ojczyzny, sterowała. Wszechmocny niechaj strzeże, niechaj utrzymuje, niech błogosławi Waszej Ces. i Król. Mości.“

Następnie Najj. Pan usiadł na tronie, i odczytał podaną wam drogą telegraficzną Najw. mowę, którą zebrani powitali głośnemi okrzykami i oklaskami. Na wskróś pokojowy ton orędzia sprawił powszechnie jak najlepsze wrażenie.

Bezpośrednio po odczytaniu Najw. mowy wszedł Najj. Pan w koło delegatów, i powitał najpierw prezesa Delegacyi, Chlumecky'ego, a zaraz potem p. dr. Dunajewskiego, którego dłoń uściskał serdecznie, i rozmawiał z nim jak najłaskawiej.

Przystąpiwszy do hr. Stanisława Badeniego, zawiązał z nim Monarcha następującą rozmowę:

Najj. Pan: Jak się powodzi pańskiemu bratu, Namiestnikowi? Czy zdrów? Z radością dowiedziałem się, iż pomimo niebezpieczeństwa cholery, udał się osobiście do Krakowa, celem poczynienia tam wobec grożącej epidemii odpowiednich zarządzeń. Jego energicznej i pełnej przezorności działalności należy zawdzięczać znaczne rezultaty, albowiem pomimo niepomyślnych stosunków, Galicya przecież, z wyjątkiem niewielu sporadycznych wypadków, została uchroniona przed cholerą.

Hr. Badeni: Mój brat ma ciągle nadzieję, iż cholera nie utraci sporadycznego charakteru.

Najj. Pan: Pan także zaskarbiłeś sobie znaczne zasługi jako poseł sejmowy. Wiem o tem, iż pańskiej wytężającej działalności należy zawdzięczać, że Sejm uporał się rychło ze swym budżetem.

Hr. Badeni: Czas dla Sejmu był niestety tak krótko wymierzony, iż potrzeba było istotnie wytężającej pracy komisyi, aby podołać zadaniu.

Najj. Pan.: Pan byłeś także referentem w sprawie konwersyi długu indemnizacyjnego?

Hr. Badeni: Tak jest, Najj. Panie. Spodziewamy się, iż z pomocą tej konwersyi uporządkujemy nasze finanse krajowe.

Najj. Pan: Ubolewałem bardzo, iż w tym roku nie mogłem odwiedzić Galicyi.

Hr. Badeni: Radość w całym kraju, iż będzie mógł widzieć Waszą Ces. i Król. Mość, była tak wielką, że uczucie boleści musiało być także głębokie, z powodu zaniechania przez Waszą Cesarską Mość podróży.

Najj. Pan: Nie było to z pewnością moją winą. Nie myślałem także, gdym zaniechał podróży, o własnem niebezpieczeństwie. Powiedziano Mi, że gdybym nie zaniechał podróży, kraj będzie wystawiony na większe niebezpieczeństwo. Obecnie pokazuje się, iż obawa była zupełnie nieuzasadnioną, i że stosunki senitarne w Galicyi są jak najlepsze.

Hr. Badeni: Wszyscy w kraju mieliśmy to przekonanie, że stosunki sanitarne u nas są pomyślne, i że niebezpieczeństwo nie było groźne. Niestety, po za granicami kraju nie podzielano tego przekonania.

Monarcha w rozmowie z delegatem Chrzanowskim, którego powitał jako stałego członka Delegacyj, powiedział, że Sejm będzie tej zimy zwołany na dłuższą sesyę. P. Chrzanowski odrzekł, że to bardzo potrzebne, bo wiele spraw oczekuje załatwienia przez Sejm.

W obec p. Jaworskiego wyraził Najj. Pan ubolewanie, iż nie mógł odwiedzić Galicyi. Podróży tej nie zaniechał jednak ze względów na własną Osobę. *Aufgeschoben aber nicht aufgehoben* — dodał Monarcha — podając dłoń prezesowi Koła polskiego. Spodziewam się, iż wkrótce będę mógł przybyć do Galicyi.

W rozmowie z p. Popowskim wyraził Najj. Pan zadowolenie, iż zapoznał się tak dokładnie ze wszystkiemi sprawami wojskowemi, że obecnie poruczono mu ważny referat nadzwyczajnego budżetu wojennego. Z p. Kluckim rozmawiał Najj. Pan o stosunkach sanitarnych w Galicyi, a z ks. Mandyczewskim o sprawach kościelnych, przyczem dodał ze względu na Rusinów: Tylko cierpliwości, a wszystko się zrobi. I w obec tego delegata dał Monarcha wyraz ubolewaniu, iż nie mógł przybyć do Galicyi, którą radby był odwiedzić.

W obec p. Jędrzejowicza wyraził Monarcha Swoje uznanie z powodu skutecznej działalności Sejmu galicyjskiego. Na to odpowiedział p. Jędrzejowicz: Mamy nadzieję, że konwersya długu indemnizacyjnego będzie doniosłą dla położenia finansowego kraju. Następnie powiedział Monarcha: Zdaje się, że i w zimie będziecie mieli dłuższą sesyę, poczem zapytał: A jak tam wypadły żniwa? na co odpowiedział delegat J.: W każdym razie lepiej niż roku zeszłego w Zachodniej Galicyi.

Z rozmowy Monarchy z delegatami innych krajów koronnych podnieść należy słowa wystosowane do pp. Richtera i Suessa, którzy są członkami sejmu dolnoaustryackiego. Do del. Richtera powiedział Najj. Pan: „Wybryki, jakich widownią był w czasach ostatnich sejm dolno-austryacki uniemożliwiają wszelką produktywną działalność. Takiego rodzaju zajścia niemogą doprowadzić do niczego dobrego. Jest to wstyd w obec całego świata, jest to skandal.“ A do dr. Suessa odezwał się: „Wstyd doprawdy co się dzieje w sejmie. Niewiadomo co już na to wszystko powiedzieć.“

W rozmowie z delegatami Papstmannem i Hlawką zapowiedział Najj. Pan swój przyjazd w roku przyszłym do Czech i Pragi, przyczem przyrzekł zwiedzić nowo założoną czeską Akademię umiejętności.

O godzinie 1 z południa odbyło się przyjęcie Delegacyi węgierskiej. Prezydent jej hr. Ludwik Tisza przemówił w te słowa:

„Wybrana w myśl 12 artykułu ustawy z lipca 1867 przez Izby, dla zbadania wspólnych przedłożeń na rok 1893, a najwyższem rozporządeniem Waszej Król. Mości, na dzień 1 października do tego stołecznego miasta powołana Delegacya, poczuwa się do obowiązku, przed rozpoczęciem merytorycznych obrad, złożyć Waszej Król. Mości najgłębszy hołd poddańczy. Wyniki ćwierćwiekowego doświadczenia, będą nam drogoskazem w poczynającej się pracy, a nie wątpimy, że i tej Delegacyi uda się pod hasłem wierności dla Waszej Król. Mości i Ojczyzny, znaleźć właściwą drogę, by rządowi Waszej Król. Mości dostarczyć na przyszłość środków, niezbędnych do prowadzenia polityki odpowiadającej tak godności jak interesom Monarchii, w niej zaś węgierskiego państwa, a zarazem nie obarczać wiernych Waszej Król. Mości poddanych, ciężarami większemi nad te, których się konieczność domaga.

Pozwalamy sobie wyrazić nadzieję że, tak Monarchii jak dla całej ludzkości obfity w błogosławieństwa pokój europejski i w przyszłości utrzymanym zostanie. Silną tego rękojmią dla nas jest niezmienne trwanie trójprzymierza, oraz większe ustalenie istniejących na Wschodzie stosunków. Co się tyczy polityki zewnętrznej, mimo występujących czasami pomniejszych niemiłych objawów, ufamy w przyszłość. Ufamy troskliwości rządu W. Kr. Mości, ufamy przedewszystkiem siłom Monarchii i państwa węgierskiego. Wytężyć te siły, dla uskutecznienia zamiarów W. Kr. Mości dążących do uszczęśliwienia Jego ludów, zawsze gotowi są wierni W. Kr. Mości poddani. I obecnie korzystają ze sposobności, i do Pana Zastępów gorące modły zanoszą, by obu połowom Monarchii danem było długo jeszcze, pod błogosławionem berłem W. Kr. Mości dalej się rozwijać. Tych uczuć węgierskiego narodu my dzisiaj tłumaczami, wołając ze zjednoczonych serc jednozgodnie: Bóg niech zachowa, Bóg niechaj błogosławi naszemu Królowi.

Na przemówienie to odpowiedział Najj. Pan jednobrzmiąco z orędziem wygłoszonem przy przyjęciu Delegacyi austryackiej.

Sprawy parlamentarne.

(*Nieustająca komisya dla kodeksu karnego.*)

Nieustająca komisya Izby posłów dla nowego projektu powszechnej ustawy karnej, zgromadziła się w nowym swym składzie w dniu 3 go b. m. w Wiedniu, na pierwsze posiedzenie. Ze strony Ministerstwa sprawiedliwości, podczas obrad komisyi, obecnym był szef sekcyi, dr. Krall, który w wykonaniu polecenia Pana Ministra, hrabiego Schoenborna, wyraził jego żywe ubolewanie, iż w skutek niezbędnej dla jego zdrowia kuracyi, nie może brać udziału w pracach komisyi z samego ich początku. Pan Minister spodziewa się jednak, że w niedługim już czasie będzie mógł pojawić się w komisyi.

Komisya przystąpiła następnie natychmiast do obrad nad pierwszą częścią kodeksu karnego. Przy §. 1. przyszła pod dyskusyę kwestya „kary śmierci“ i kwestya „więzienia państwowego“ (*Staatsgefängniss*). Referent, dr. Kopp, oświadczył się przeciw zmianie, którą przyjął projekt rządowy kodeksu, a według której „więzienie państwowe“ (*Staatsgefängniss*), nigdzie już nie jest alternatywnie zagrożone z „więzieniem poprawczem“ (*Zuchthaus*), a natomiast kara więzienia rozszerzona została do lat 20. Mowca wnosi, by przywrócić tekst pierwotny dawniejszych projektów, a co do kwestyi kary śmierci proponuje, by przedsięwziąć osobne głosowanie. — Przewodniczący komisyi, dr. Weeber, wnosi, by wyrażenie: „więzienie poprawcze“ (*Zuchthaus*) zastąpić wyrażeniem: „karcer“ (*Kerker*). Dr. Jaques przemawia także przeciw rozszerzeniu kary więzienia na lat 20, sądzi jednakowoż, iż wyrażenie: „więzienie poprawcze“ (*Zuchthaus*) należy zatrzymać. Zastępca Rządu, szef sekcyi dr. Krall zaznacza, iż rozszerzenie przewidzianej w projekcie kary więzienia po za przeciąg lat pięciu, tem się zaleca, iż taką karą można obłożyć przestępstwa, które według ich natury i według indywidualności sprawcy, zbyt byłyby ukarane karą „więzienia poprawczego“, a zamało karą „więzienia państwowego do lat pięciu. Nie można zgodzić się na zastąpienie nazwy najcięższej kary na wolności, jaką jest „więzienie poprawcze“ (*Zuchthaus*) przez nazwę „karcer“ (*Kerker*), gdyż właśnie przez wyrażenie: „Zuchthaus“ mają być występki karą taką obłożone, a z reguły hańbiące, odróżnione ściśle od innych przestępstw. Dr. Pattai oświadcza, że będzie głosować za zatrzymaniem „kary śmierci“, ale z tem wyraźnem zastrzeżeniem, iż czyni to dlatego, że obecnie nie ma możności zastąpić kary śmierci przez karę deportacyi.

Na tem przerwano pierwsze posiedzenie.

Drugie posiedzenie odbyło się wczoraj, a o wyniku jego donoszą nam telegraficznie co następuje: Przy głosowaniu nad §. 1 ustęp *a*, uchwalono zatrzymać karę śmierci 9 głosami przeciw 7; wniosek, by wyrażenie „więzienie poprawcze“ (*Zuchthaus*) zastąpić przez wyrażenie „karcer“ (*Kerker*) został odrzucony, natomiast przyjęto napowrót wprowadzenie „więzienia państwowego“ (*Staatsgefängniss*) w §. 1, tudzież ograniczenie maxymalnej długości kary tego więzienia do lat pięciu, alineę zaś trzecia §. 1, dotycząca przekroczeń, zmieniono według projektu poprzedniej komisyi nieustającej. Następnie uzasadniał dr. Weeber wniosek swój, aby wybrać podkomitet, który ma przerobić przedłożenie rządowe ze względu na podział tego przedłożenia na dwie części. Przeciw wnioskowi temu wystąpili pp. zastępca Rządu dr. Knoll, hr. Piniński, Ferjancic, Jaques i Kopp. Głosowanie odbędzie się dzisiaj.

Wybór nowego generała Zakonu Jezuitów.

Po długich korowodach co do miejsca zgromadzenia się kapituły Zakonu OO. Jezuitów w celu wyboru nowego generała, po najsprzeczniejszych w tym kierunku pogłoskach, — przynoszą depesze wiadomość, iż Zakon ma już nowego naczelnika; został nim wybrany Ojciec Ludwik Martini, Hiszpan z rodu. Miejsce zebrania się kapituły trzymane było do ostatniej chwili w najgłębszej tajemnicy. Mówiono raz, że wybór odbędzie się w Monaco, to znowu, że w Brixen, to że w Gorycyi, wymieniano także Tryest, Monachium i Londyn. Wbrew tym wszystkim pogłoskom odbył się w Hiszpanii, w klasztorze św. Ignacego Loyoli w Aspetia, w prowincyi Giupozcoa, a z wyborczej urny wyszedł Hiszpan, nazwiskiem Martin. Wybór trwał pięć godzin a dokonano go absolutną większością

O nowym dostojniku nie wiele nam jeszcze wiadomo: jest Hiszpanem z rodu i liczy lat pięćdziesiąt; od pewnego czasu sprawował obowiązki jen. wikaryusza zakonu; oto wszystko. Zarówno jednak ten fakt, iż wybór odbył się w Hiszpanii, jak i ten, że wyborem odznaczono Hiszpana, zwraca powszechną uwagę a niektóre pisma, w pierwszym zaś rzędzie włoskie, przypisują pewne szczególne znaczenie i łączą objaw ten z przyszłym wyborem następcy Papieża Leona XIII na Stolicę św. Piotra. Inne pisma podnoszą znowu, iż byłoby to rzeczą charakterystyczną, gdyby pod generalatem Hiszpana, zniesiona została w Niemczech znana ustawa przeciw Zakonowi OO. Jezuitów.

Nowy generał jest 34 z rzędu. Od czasu wyboru generała O. Becks'a nie wybierano dotychczas żadnego generała, gdyż poprzednik nowego generała O. Anderledy, mianowany został przez O. Becks'a asystentem z prawem następstwa a w trzynaście lat potem generalna kongregacya we Florencyi mianowała O. Anderledy'ego generałem Zakonu.

Cholera.

W ostatnich dniach września, jak wiadomo, powzięła była Rada m. Krakowa uchwałę, aby z uwagi, że w Krakowie „nie panuje i nie panowała cholera epidemicznie, upraszać Namiestnictwo oraz Ministerstwo spraw wewnętrznych o uchylenie wszystkich wyjątkowych zarządzeń z powodu cholery względem Krakowa wydanych i zaprowadzenie normalnego ruchu na kolejach żelaznych z Krakowem połączonych.“ Tę prośbę przedłożył Namiestnictwu p. prezydent Szlachtowski telegraficznie.

W skutek tego telegramu i uchwały Rady m, Krakowa, zebrała się wczoraj kraj. Rada zdrowia na posiedzenie, na którem p. protomedyk dr. Merunowicz przedstawił stan epidemii w Krakowie jak następuje:

Od 8 września 1892 do 4 października obserwowano dotychczas 23 przypadków cholery azyatyckiej, z tego trzy importowane (2 z Podgórza, 1 z Kościelnik) reszta z pośród stałych mieszkańców miasta Krakowa. Przypadki te były tak ugrupowane, że w szpitalu św. Łazarza powstało 2, w domu przy ul. Mostowej nr. 4 cztery, a przy ulicy św. Wawrzyńca 5 przypadków, inne przypadki były po jednemu w różnych punktach miasta rozprószone. Z 23 chorych wyzdrowiało dotychczas sześć, umarło 10, siedmiu zaś pozostaje w leczeniu.

Istota choroby została stwierdzoną zarówno przez badanie bakteryologiczne jak przez sekcyę, a wreszcie i przebieg choroby nie pozostawia wątpliwości żadnej co do epidemicznego charakteru choroby samej.

Twierdzenie przeto, jakoby w Krakowie nie istniała cholera lub tylko sporadycznie, nie jest zgodna z rzeczywistością.

W obec stwierdzonego epidemicznego charakteru cholery w Krakowie weszły też w życie wszelkie rozporządzenia ograniczające ruch osób na kolejach, a niemniej rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych i handlu z 2 września 1892 (Dz. p. p. nr. 154) wzbraniające wywozu produktów spożywczych z zapowietrzonego Krakowa, niemniej wywozu szmat ztamtąd.

Ograniczenia te bezprzecznie dla wielu mieszkańców miasta nader uciążliwe i dotkliwe, są w doświadczeniu i nauce uzasadnione, gdyż stwierdzono niejednokrotnie, że z mlekiem, owocami, masłem, jarzynami, jak niemniej ze szmatami, zarazek choleryczny może być rozwleczony, i dla tego też równobrzmiące zarządzenia wydały także Niemcy w obec Austryi, Rossyi i Francyi, rząd zaś rossyjski nawet dalej idące środki ostrożności.

Ograniczenia zaś ruchu podróżnych na kolejach nie są o tyle dotkliwe, jak głoszą; są z pewną niedogodnością połączone, lecz mają ten skutek, że podróżni biorą w drogę tylko przedmioty czyste, nie mogące być przenośnikiem choroby.

Po tem przedstawieniu stanu rzeczy c. k. kraj. Rada zdrowia na wniosek p. protomedyka ze względu, że w mieście Krakowie panuje obecnie niewątpliwie cholera epidemicznie, uchwaliła:

a) zakaz wywozu z miasta produktów spożywczych jako też szmat, jest nauką i doświadczeniem uzasadniony i powinien być nadal utrzymany;

b) ograniczenia ruchu podróżnych kolejami nie są uciążliwe, a natomiast bardzo pożyteczne.

Zarazem c. k. krajowa Rada zdrowia wyraziła ubolewanie, że czasopismo w Krakowie wychodzące p. t.: *Przegląd lekarski*, organ obu w kraju istniejących Towarzystw lekarskich, w ostatnim numerze z dnia 1 października b. r., podaje w wątpliwość istnienie cholery w Krakowie w ogóle, a co najwięcej przyznaje jej sporadyczne pojawienie się i wprowadza publiczność w błąd co do potrzeby i użyteczności środków ostro-

żności przez Władze dla stłumienia epidemii wprowadzonych.

Gdyby *Przegląd lekarski* na podstawie przeprowadzonych badań wykazał, że badania bakteryologiczne, na których opierały się Władze, były błędne, lub że wyciągnięto fałszywe z nich wnioski, lub gdyby wykazano na podstawie protokołów sekcyjnych, że rozpoznanie organów rządowych było mylnem, lub gdyby wreszcie na podstawie dotychczasowego przebiegu cholery wykazano, że charakter jej jest czysto sporadyczny, trudnoby mieć Redakcyi za złe, że w sposób naukowy stara się wykryć prawdę. Lecz powtarzanie w łamach naukowego czasopisma niczem nieuzasadnionej gadaniny i podawanie w wątpliwość potrzeby i użyteczności wprowadzonych przez Władzę środków zaradczych i twierdzenie, że one są już zupełnie zbyteczne, jest co najmniej lekkomyślnem wprowadzaniem publiczności w błąd.

Powyższe uchwały kraj. Rada zdrowia powzięła jednogłośnie.

Od p. fizyka miejskiego otrzymujemy następujące „doniesienie urzędowe“. Od godziny 1 w południe dnia 4 października do godz. 1 w południe dnia 5 nie zdarzył się we Lwowie ani jeden wypadek podejrzany.

Lwów, 5 października 1892.

Dr. Pawlikowski.

W Krakowie zachorowała wczoraj na cholerę Rozalia Goldfinger, rzeźniczka lat 24, zamieszkała przy ul. św. Wawrzyńca pod l. 18 w sąsiedztwie domu, gdzie było poprzednio 5 wypadków cholery. Zresztą nie było wczoraj żadnego wypadku cholery w Krakowie. Natomiast w Podgórzu zachorował wczoraj rano Wojciech Motyl, czeladnik kowalski. Przewieziony do szpitala dla cholerycznych o godz. 9 rano, umarł o godz. 4 po południu na cholerę.

W Dębnikach pod Krakowem zachorował wczoraj i zmarł na cholerę Jan Szarek fornal, którego żona i dziecko zmarły poprzednio na cholerę.

W Krakowie, przy ul. św. Wawrzyńca dokoła realności l. 16, gdzie zdaje się być niewygasłe jeszcze ognisko choleryczne, rozciągnięto kordon wojskowy, celem odosobnienia mieszkańców tego domu od komunikacyi z innemi osobami. Ponieważ okazało się, — jak już poprzednio donosiliśmy — że delożowanie domu pod l. 16 jest niemożliwem, przeto fizyk miasta w porozumieniu z Władzami rządowemi, kazał otoczyć całą realność kordonem wojskowym. W domu tym, który zdezinfekcyonowano należycie, mieszka przeszło 130 osób dorosłych i dzieci. Żadnemu z mieszkańców nie wolno opuścić domu, ani też nikt do nich dostać się nie może. Na koszta utrzymania tych mieszkańców przeznaczono po 30 ct. dla osoby dorosłej, po 20 ct. dla dzieci. Żywności dostarcza mieszkańcom służba miejska pod odpowiednią kontrolą. Przy zaciągnięciu kordonu wojskowego był obecny komendant twierdzy JE. fmp. bar. Waldstätten.

W Krakowie wydano zakaz czerpania wody z Wisły do użytku domowego. Nakazano dalej przeprowadzić rewizyę wszystkich handlów z wiktuałami i piekarni, przedewszystkiem w dzielnicach zapowietrzonych.

Ponieważ sygnalizowano podejrzane wypadki zasłabnięcia w Pańkowicach (w pow. brodzkim), w Krownikach (w pow. przemyskim), w Ilińcach (w pow. śniatyńskim) i w Mielcu, — przeto zarządzono w pracowni krajowej Rady zdrowia badania bakteryologiczne, które wykazały, że we wszystkich tych wypadkach nie było zasłabnięcia na cholerę azyatycką. Badań dokonał dr. Krokiewicz.

Cholera w Budapeszcie wzmaga się ciągle i wywołuje wielką panikę. Do barakowego szpitala od poniedziałku w nocy do wtorku w południe przyjęto 16 nowych chorych cholerycznych. Od przedwczoraj wieczorem do wczoraj w południe 9 osób umarło. Pozostaje w peszteńskim szpitalu barakowym 55 chorych.

Według *Neupester Journal* od chwili wybuchu cholery zachorowało w Budapeszcie 70 osób, zmarło 22.

O przebiegu epidemji cholery w gubernji lubelskiej w czasie od d. 13-go do d. 28-go września ogłoszono następujące urzędowe dane. W Lublinie w ciągu półmiesiąca zachorowało osób 1242 (chrześcian 317 i żydów 925), zmarło osób 399 (chrześcian 100 i żydów 299).

W powiecie lubelskim w ciągu pół miesiąca zachorowało osób 312, zmarło 118.

W powiecie lubartowskim od 13 do 28 września zachorowało osób 247, zmarło 103.

W powiecie janowskim zachorowało osób 64, zmarło 32, w powiecie chełmskim zachorowało 140, zmarło 42. W Zamościu zachorowało 2, i zmarła 1. W powiecie nowoaleksandryjskim zachorowało 85, zmarło 34.

KRONIKA

Lwów, 5 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Żurawińce, w powiecie buczackim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Dzień Imienin Najj. Pana** obchodzony był wczoraj podobnie jak w stolicy, w całym kraju bardzo uroczyście. We wszystkich miastach gdzie znajdują stę siedziby władz rządowych i autonomicznych, odbyły się w kościołach i cerkwiach uroczyste nabożeństwa, przy współudziale reprezentantów wszystkich władz oraz wojskowości, młodzieży szkolnej i ludności miejscowej, poczem na ręce pp. starostów składano gorące życzenia i zapewnienia wierności dla Najj. Pana i Panującego Domu.

— **JE. Pan Minister** Filip Zaleski bawiąc onegdaj w Krakowie, w przejeździe do Wiednia, odbył tam naradę z kilkoma autorami i uczonymi, w sprawie opisu Galicyi dla pomnikowego dzieła: „Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazach“. Tegoż dnia wyjechał JE. P. Minister do Chrzanowa, a ztamtąd udał się wieczorem do Wiednia.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, wyjechał dziś kuryerskim pociągiem do Wiednia.

— **JW. Pan Jan Lidl**, Wiceprezydent c. k. Namiestnictwa, powrócił dzisiaj z urlopu i objął urzędowanie.

— **C. k. Dyrekcya kolei państwowych** ogłasza: Przystanek kolejowy Nowy-Sącz (miasto) został z dniem 4 b. m. dla ruchu osobowego i pakunkowego otwarty.

— **Egzamina oficerskie**. Oprócz wymienionych wczoraj jednorocznych ochotników, którzy zdali przepisany egzamin, uzyskali stopień oficerski: Leon Goldberg, Wł. Borzemski, Edward Ehrlich i Goedrich z 55 p. p.

— **Dysenterya**. Magistrat m. Lwowa ogłasza: Wedle urzędowego sprawdzenia, panuje obecnie nagminnie dysenterya czyli czerwonka w miejscowościach: Pasieki łyczakowskie, Pasieki halickie i Zniesienie.

Magistrat zwraca niniejszem uwagę mieszkańców miasta, którzy zaopatrują się w mleko z miejsc wymienionych, ażeby celem uchronienia się od tej zakaźnej choroby, mleka ztamtąd pobieranego żadną miarą w surowym stanie nie używali, lecz wpierw należycie je przegotowywali.

— **Zarząd „Lutni“** zaprasza członków czynnych chóru mięszanego (panie i panów) na nadzwyczajną próbę, która się odbędzie we środę, dnia 5 b. m. o godzinie 7 wieczorem we własnym lokalu.

— **Zegarek**, znaleziony na placu Cłowym, może odebrać poszkodowany w redakcyi *Gazety Lwowskiej*.

— **W czytelni katolickiej** ulica Łyczakowska l. 3 II piętro odbędzie się we czwartek 6 października 1892 r. pierwsze jesienne zebranie towarzyskie, na które członków uprzejmie zaprasza się. Początek o 7 wieczorem.

— **Ślub** dr. Jana Orskiego, lekarza w Kołomyi, z panną Heleną Rola Kamieńską, córką Mieczysława Kamieńskiego, pełnomocnika dóbr Władysława Czartoryskiego i Maryi z Koberów, odbędzie się dnia 8 b. m. w Sieniawie pod Jarosławiem.

— **Zmiana własności**. Dobra Miłowanie, w powiecie tłumackim, nabył na własność br. Edmund Potocki od dotychczasowego właściciela p. Zdzisława Stojowskiego.

Dobra Chlebiczyn górny zaś nabył br. Karol Potocki od dotychczasowego właściciela p. Asłana.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego**. Uroczyste otwarcie roku szkolnego w tym Uniwersytecie, odbędzie się w sobotę, dnia 8 b. m. O godzinie 9 rano odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Anny, poczem w auli uniwersyteckiej odda prorektor ks prof. dr. Chotkowski urzędowanie swojemu następcy i złoży sprawozdanie z czynności roku szkolnego 1891/2. Nowo obrany rektor prof. dr. Stanisław Madeyski, zagaiwszy rok szkolny 1892/93, będzie miał wykład inauguracyjny na temat: „Charakterystyka prawodawstwa cywilnego w Austryi“.

— **Szkoła dla przemysłu drzewnego.** Z Kołomyi donoszą: W ubiegłą środę przybył tu p. Jan Nepomucen Franke, krajowy inspektor dla szkół przemysłowych, i konferował z tutejszym starostą i burmistrzem w sprawie założenia w Kołomyi państwowej szkoły dla przemysłu drzewnego, która już w przyszłym roku ma wejść w życie.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 5 października 1892. Barometr opada powoli.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 4 października do 12 w południe dnia 5 października b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2), niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (85 proc. wilgot. względ.) opad deszcz, wysokość opadu 0,4 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +8,7°C., najwyższa +15,6°C. wczoraj popołudniu, najniższa +2,4°C. w nocy.

Wczoraj w południe padał deszcz niezuaczny, następnie wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Anglii; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm.

Prognoza na dobę 6 października 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny z południa, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby podniesie się do +13°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 75 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jaśle Tytus Adamski, pensyonowany c. i k. kapitan 57 pułku piechoty.

W Hamburgu zmarła hr Łubieńska, małżonka hr. Ernesta Łubieńskiego. Wiadomo, że hr. Ernest i córeczka jego zapadli tam na cholerę i zmarli w ubiegłym miesiącu, a hr. Łubieńska z żalu po stracie męża i córki zażyła trucizny, której w tych dniach uległa.

— **Wyścigi oficerskie**. Telegramy wczorajsze doniosły o rezultacie wyścigów oficerskich pomiędzy Wiedniem a Berlinem i odwrotnie pomiędzy Berlinem a Wiedniem. Do walki stanęli z jednej strony oficerowie armii austro-węgierskiej, z drugiej oficerowie niemieccy. Szło o to, którzy w krótszym przeciągu czasu przebędą konno przestrzeń pomiędzy obydwoma miastami. Zwycięstwo przypadło oficerom naszej armii. Wyścigi rozpoczęły się w dniu 1 b. m., a początek ich w Wieduiu miał przebieg następujący: We Flohrisdorfie pod Wiedniem zgromadzili się w sobotę o świcie uczestnicy wyścigów, a niemniej też mnóstwo ciekawej publiczności. O godzinie 6 zrana wyruszyli jeźdzcy na plac startu. Starterami byli major Koloszvary, pułkownik hr. Auersperg, generał br. Gagern, hr. Hartenau i inni członkowie komitetu. Hr. Auersperg dał znak i w drogę wyruszył, salutując na wszystkie strony pierwszy jeździec rotmistrz Caloud na „Hansie“. W pięć minut po nim podążyła grupa trzech następnych oficerów, którą tworzyli: porucznik br. Reisky na „Frangepanie“ i podporucznicy Terzer na „Csardas“ i Jaroszyński na „Koko“, a dalej, zawsze w odstępach pięcio-minutowych po trzech, reszta oficerów. Każdy z nich otrzymał kartę legitymacyjną, w której zanotowano dokładnie czas wyjazdu. Wszyscy współzawodnicy byli naturalnie bardzo nieznacznie obciążeni, rzeczy zaś, potrzebne w podróży, wysłali wraz ze służącymi naprzód koleją. Pomiędzy zapaśnikami dwóch przedewszystkiem zwracało uwagę, por. br. Juliusz Nagy i por. Risch. Pierwszy z nich, aby tem łatwiej módz także w nocy odbywać podróż, miał przymocowaną do siodła lampkę elektryczną z akumulatorem. Porucznik Risch zaś jawił się na niepozornym koniku „Waska“, który jednakże jako koń kozacki ma sławę niesłychanie wytrwałego wierzchowca. Pogoda sprzyjała wyścigom; gościniec był suchy i równy, a chłodne powietrze zapobiegało szybkiemu zmęczeniu jeźdźców i koni. Po drodze we wsiach i miastach spotykali jeźdźcy liczne gromady ciekawych, a w Stockerau przed koszarami kawaleryi, oczekiwali na nich wszyscy tamtejsi oficerowie z pułkownikiem na czele.

Wśród publiczności wiedeńskiej, która przyglądała się wyruszeniu jeźdźców, zakładano się kto zwycięży; zjawili się nawet boockmacherzy.

Do Berlina przybył pierwszy jak z depesz wczorajszych wiadomo — por. Miklos, jeździec znakomity, znany dobrze na torze lwowskim, na którym niejednokrotnie święcił trynmfy w biegach myśliwskich. Por. Miklos jechał na 6-letniej gniadej klaczy „Marcsa“, ze stadniny p. Kaspra Geista. Wyjechał on z Wiednia dnia 1 b. m. o godzinie 7 min. 50 rano a przybył do Berlina dnia 4 b. m. o godz. 9 min. 35 rano. Drugi przybył podporucznik Cavassy, trzeci podporucznik Scherber, czwarty podporucznik Schmidt, jako piąty podporucznik Scherber (brat tego, który przybył jako trzeci), jako szósty rotmistrz Stoegl, jako siódmy por. hr. Łubieński, jako ósmy por. Buffa, jako dziewiąty por. hr. Paar.

Dnia 2 października wyruszył z Wiednia por. hr. Stahremberg i miał dzisiaj rano około siódmej przybyć do Berlina. Jeżeli mu się to powiedzie, wówczas, jako najpóźniej wyjeżdżający, odniesie zwycięztwo.

Z Berlina do Wieduia nadążyli oficerowie niemieccy dopiero wczoraj wieczorem o godz. 7 min. 45, więc o 10 godzin później. Pierwszym był major książę pruski Leopold Fryderyk, o godzinie 7 min. 45 wieczorem. W minutę później przyjechał porucznik Hayl, a jako trzeci, rotmistrz Laski.

Ks. Günther z Schleswig-Holstein tuż przed Wiedniem zaniechał jazdy i przyjechał do Wiednia koleją. Przyjęcie oficerów niemieckich było owacyjne. W Floridsdorfie oczekiwały tysiące ludzi pierwszych jeźdźców. Mimo, że ks. Leopold-Fryderyk pierwszy przybył do Wiednia, zwycięzcą po stronie niemieckiej jest rotmistrz Laski, który przestrzeń z Berlina do Wiednia przebył w 83 godz. 23 min.

Niektóre dzienniki notują, że koń por. Miklosa, który przebył drogę w 75 godzinach, był blisko celu już bardzo zmęczony. Miano mu wstrzykiwać morfinę, a po przybyciu na miejsce dać flaszkę koniaku.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Paryża telegraficznie donoszą o szczegółach śmierci Renana. Śmierć miał lekką, umarł po krótkiem konaniu; do ostatniej chwili zachował całą przytomność umysłu. Przy łożu czuwały: małżonka, córka i syn Ary, utalentowany malarz. Księdza nie wzywano. Renan, czując od kilku dni zbliżające się niebezpieczeństwo, zajął się uregulowaniem swej literackiej spuścizny; wezwał w tym celu swego wydawcę, aby z nim ułożyć wydanie dzieł pośmiertnych. Czwarty i piąty tom wielkiej Historyi Israela gotowe, tym sposobem ukochane jego dzieło, którego dokończenie było najgorętszem życzeniem zmarłego, jest zupełnie gotowe i wkrótce ujrzy światło dzienne. Smierć Renana obiegła lotem błyskawicy cały Paryż, wywołując olbrzymie wrażenie. Pogrzeb odbędzie się kosztem państwa, będzie on narodowym: zdaje się, że zostanie pochowany w Panteonie, obok Wiktora Hugo, do czego potrzeba osobnej ustawy; rząd przedłoży ją Izbom, a tymczasem zażądał od rady stanu kredytu, który następnie Izba zawotuje. Prezes ministrów Loubet i minister oświaty Bourgeois, zajmują się urządzeniem pogrzebu. Główna uroczystość odbędzie się w gmachu *Collège de France* prawdopodobnie w piątek. Na żądanie zmarłego, pogrzeb będzie cywilny.

Dzienniki paryskie poświęcają Renanowi obszerne artykuły; zwłaszcza *Journal des Débats*, którego zmarły był stałym od lat czterdziestu współpracownikiem, z uczuciem żalu i smutku żegna wiernego przyjaciela, w świetnym i bardzo obszernym nekrologu p. Gaston Deshamp. Autor wspomnienia pisze, że wytworna lekkość pisania Renana, czarowny wdzięk stylu, urok myśli subtelnej, lotnej i delikatnej, zdolnej do pojęcia rzeczy najmniej uchwytnych, maskowały nieraz przed światem prawdziwą zasługę Renana, który w rzeczywistości był przedewszystkiem uczonym i historykiem.

Temps oddając ogromne pochwały inteligencyi i sztuce pisania Renana, którego nazywa przedziwnym artystą, z pewnemi zastrzeżeniami wyraża się o jego spuściznie filozoficznej i historycznej, która będzie przedmiotem licznych sporów. *Temps* przeprowadzając porównanie Renana z Voltairem, zastanawia się nad tym stanem umysłów, nazwanym renanizmem, charakteryzującym tak wybornie prądy myśli ludzkiej na schyłku XIX wieku. Trzeba jednak przyznać, pisze dalej dziennik paryski, że filozofia Renana stanowi niedostateczny wiatyk na drogę życia; posiadał on wzniosłe zasady idealistyczne, ale te w alembiku jego dyalektyki, zamieniając się w nieuchwytną parę, dochodziły we wszystkiem do słów Eklezyasty: „Wszystko marność nad marnościami“. Dzieła Renana przetrwają wieki nie dla moralnego pokrzepienia ludzkości, ale dla rozkoszy tych wszystkich, którzy zachowają kult piękna i wielkiej sztuki!

Renan umarł na zapalenie płuc, skomplikowane chorobą serca. Dotąd nie wiadomo, czy znajdują się w jego tece jakie utwory; zapytany o to jego wydawca Levy odpowiedział, że Renan bardzo dużo pracował tego lata w Bretanii; zresztą w testamencie zmarłego znajdą się zarządzenia, co do literackiej spuścizny. Renan, jak wiadomo, nie brał czynnego udziału w życiu politycznem, pragnął wprawdzie kilkakrotnie wejść do senatu, ale bez skutku. Zmarły był pierwszorzędnym mowcą akademickim; jego wstępna mowa w Akademii francuskiej uchodzi za arcydzieło w swoim rodzaju, sławne także i powszechnie znane są jego przemówienia na tak zwanych obiadach celtyckich, prawdziwe to klejnoty dowcipu, ironii, humoru i pełnej pobłażania filozofii. U nas, w Polsce, wszyscy jeszcze w pamięci zachowują jego mowę, wygłoszoną w Montmorency przy wydobyciu zwłok Adama Mickiewicza, w której oddał hołd wielkiemu wieszczowi i narodowi Polskiemu.

Z TEATRU

(Pierwsze przedstawienie w teatrze zimowym.)

Wczoraj nastąpiło otwarcie zimowego teatru. Publiczność zebrała się licznie, mocno zainteresowana zapowiedzianem odno-

wieniem sali, która w odświeżonej swej szacie rzeczywiście na pierwszy rzut oka miłe sprawia wrażenie. Dawne, od wielu lat dziesiątków drzemiące w tej sali kurze i pyły, czujne na każdy ruch nieostrożnego widza, zarówno jak i starożytne, swą różnolitą barwą w oko wpadające, do murów i obić przywrzałe, „skonsolidowane“ brudy, wszystkie szczerby poczynione przez ząb czasu, nie oszczędzający nawet kuratorskiej loży, zniknęły obecnie pod śnieżnej białości pokładem lakieru, lśniącemi ozdobami złotemi, nowem aksamitnem obiciem oparcia lóż i t. d. W lożach nowe krzesła a na nowych tapetach, nowe, podłużne, nieco większe od dawniejszych lusterka, odbijające znacznie lepiej — bo dawne już nic nie odbijały — rozpromienione wrażeniami artystycznemi oblicza widzów. Nowa kurtyna uśmiecha się też ku nim jaskrawemi barwy i pyzatemi twarzami aniołków unoszących wieńce Po nad kurtyną, bardzo wydłużony herb fundatora, starożytny Abdank, a nad nim wizerunek fundatora. Oblicze jego także wydłużone i zmartwione widocznie — czyżby tak biadał nad wygaśnięciem przywileju? — lub może pesymistycznie spoglądał w przyszłość otwierającego się sezonu? — Sufit — dzieło mistrza Dülla — przedstawia dla oczu uniesionych wrażeniem i dla westchnień cel upragniony: wejście do nieba, nęcące błękitną barwą wśród draperyj pąsowych. — Całość — powtarzamy — robi wrażenie przyjemne i dobrze usposabia do przyjęcia artystycznych wrażeń, których wczoraj nie zdołała rozproszyć nawet silna woń lakieru, co zresztą w czasie panowania „dezinfekcyjnych odorów“ nie mogło zbyt zadziwiać zahartowanego powonienia mieszkańców Lwowa.

W antraktach przechadzano się w *foyer*, — które obecnie składa się z korytarza przedłużonego przez wyjęcie jednych drzwi i ścianki, dzielącej go dawniej na dwie połowy. Korytarz, ten z którego wejście do krzeseł balkonowych, lóż 1 piętra i bufetu „dla panów“, ozdobiony „laufteppichem“ i zwierciadłem „dla pań“, — przed którem stoi parę krzeseł a nad którem zwiesza się misternie ułożona draperya, — przedstawia na razie to, co w przyszłości mają zawdzięczać widzowie staraniom dyrekcyi, a co się nazywa w międzynarodowm języku teatralnym — *foyer*. Jeszcze go nie ma, ale jest już jego atmosfera .. wczoraj nieco chłodna, bo z okien jeszcze niewprawionych, dmuchał wietrzyk świeży, który podobno widzom parterowym dawał się porządnie we znaki.

Ale bądźmy wyrozumiali. W krótkim czasie uczyniono wiele, — wczoraj dużo rzeczy nie mogło być jeszcze wykończonych, — niedaleka przyszłość pokaże, czy nowe kaloryfery i sposób wentylacyi odpowiedzą swemu zadaniu i oczekiwaniom. To co zrobiono, wystarczyć zapewne będzie mogło do czasu, w którym powstanie osobny, nowy przybytek sztuki, odpowiedni godności sceny lwowskiej, — bo o tem, pomimo nowych aksamitów, krzeseł i niewypróbowanych jeszcze kaloryferów w starej sali, marzyć nie przestaniemy. Cieszymy się szczerze z odnowienia sali, przyznajemy chętnie że małym stosunkowo kosztem osiągnięto cel zamierzony — t. j umożebniono oczekiwanie lepszej przyszłości, która jednak zbyt od nas daleką być nie może i nie powinna. Jako p r o w i z o r y u m odnowiona sala wystarczy na czas przejściowy, — ale tylko jako p r o w i z o r y u m.

Z tem zastrzeżeniem, które w duchu czynił sobie pewno każdy z widzów wczorajszych, przechodzimy do wzmianki o inauguracyjnem przedstawieniu, na które wybrano dramat Sienkiewicza „Na jedną kartę“. — Mistrz powieści nie jest, a przynajmniej nie był dotychczas mistrzem w scenicznych utworach. „Na jedną kartę“ ma wad mnóstwo, obok wielu zalet, bo i tu genialny talent wielkiego pisarza wycisnął swe piętno. Obsada była staranna. Książę Starogrodzki pana Zboińskiego, to typ nieco szablonowy, manierowany i kosmopolityczny, nie polski, — czego domaga się ogólny koloryt sztuki. Poszukawszy dobrze we wspomnieniach, możnaby niewątpliwie znaleźć daleko nam bliższy, swojski typ Starogrodzkiego, który rzuca tysiące ubogim, nie cierpi demokracyi i dla tego nienawidzi Józwowicza, którego jednak lubi, bez którego się obejść nie może i któremu jak dziecko ulega. — Panna Dzirytówna, jako księżniczka Stella, był rzeczywiście postacią z „mgły i piany morskiej“. Po raz pierwszy widzieliśmy młodą artystkę w roli tak zupełnie różnej od jej dotychczasowych „naiwnych“ występów. Przyznać winniśmy staranność i sumienne opracowanie roli. W niektórych scenach, jak n. p. w scenie rozmowy z Józwowiczem w akcie drugim, było w grze panny Dzirytówny dużo rzewnego uczucia. Rzewność ta wszakże, a to nie wina artystki, staje się nieco jednostajną w tonie Stelli, oddziaływa na jej ruchy i całą grę sceniczną, czyni ją mglistą i bezbarwną. Poprawnym był i starannym w grze swojej p. Zawadzki jako Jerzy Pretwic; również p Woleński w roli hr. Karola Drahomira. P. Stan. Trapszo, jako hr. Miliszewski, nieco przeciągnął strunę, i zamiast „głupiego“ młodzieńca, któremu wszakże rycerskiej odwagi nie braknie, przedstawił — mazgaja. Wybornym był p. Chmieliński, jako agitator Żuk. Doktor Józwowicz w interpretacyi p. Żelazowskiego wyszedł w całej pełni swej demonicznej siły. Spokojem swym i miarą potrafił nawet artysta wygładzić i zatrzeć pewne nierówności psychologiczne w całym tym dość wyforsowanym typie. Doskonałą jak zawsze była pani Cichocka w roli Czaskiej. P. Szobert jako Podczaski przesadzał zamaszystość i niezgrabstwo tego niefortunnego „szlachcica.“ Żaden chyba Podczaski w ten sposób się nie kłania, nie wygina i nóg nie ustawia w ukłonie, jak to czynił wczoraj p. Szobert. Gdy wspomnimy, że p. Urbanowiczówna występowała w roli hr. Miliszewskiej, a p. Stróżewski jako służący, to już wyczerpiemy całą treść — afisza.

Pozostaje nam jeszcze wspomnieć o całości. Przy takiej obsadzie, przedstawiała się ona poprawnie, chociaż tempo gry było może nieco za wolne. Wszystko jednak szło równo i gładko, nie było ani omyłek w sytuacych, ani zbytnich opóźnień.

Na afiszu po raz pierwszy jako reżyser wypisany był pan Anastazy Trapszo. Wytrawny nauczyciel gry scenicznej, zaszczytnie pod tym względem znany w Warszawie, zespolony długoletnią pracą ze sceną i znający wszystkie jej potrzeby, odpowie on — mamy nadzieję — w zupełności swemu zadaniu. Ażeby jednak ta nadzieja ziścić się mogła potrzeba dwóch warunków: Dyrekcya powinna go poprzeć usilnie i wzmocnić jego powagę przez wyznaczenie mu odpowiedniego zakresu działania, czyniąc go w tym zakresie samodzielnym a w obec siebie odpowiedzialnym kierownikiem. Nie wątpimy, że to już się stało. Z drugiej strony potrzeba koniecznie chętnego współdziałania wszystkich bez wyjątku artystów, potrzeba życzliwego przez nich także poparcia usiłowań reżysera, chętnego posłuchu dla jego uwag, przestrzegania jego zarządzeń. — Bez tych dwóch warunków najlepsze nawet intencye i najgorliwsza praca reżysera muszą pójść na marne i żadnych nie przyniosą owoców, oprócz niesmaku i zobopólnego rozczarowania. — Nie możemy wszakże wątpić, by artyści nasi, przejęci patryotycznem poczuciem obowiązku pracy dla sceny narodowej, której rozwój tak ich blisko obchodzić winien, nie uczynili ze swej strony wszystkiego, aby działanie nowego reżysera przyniosło co rychlej obfite i widoczne rezultaty. Byłoby rzeczą bardzo smutną, gdyby małe ambicyjki wzięły górę nad poczuciem obowiązku i miłością dla sceny

***

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 4 października.

Sporadycznie pojawiające się tu i owdzie wypadki choleryczne w obrębie Monarchii, pomimo bardzo małej stosunkowo liczby zmarłych osób, wyrządziły przecie ruchowi kolejowemu i handlowemu szkody na miliony. Jak miecz Damoklesa wisząca nad głowami naszemi groza epidemii, tamuje każdą większą akcyę. Szkody wyrządzone wskazują jednak, jak wielkie są źródła ekonomiczne Austryi, gdyż pomimo wielkich przeszkód, handel i przemysł przecież się rozwijają. Kampania cukrowa w Czechach jest w pełuym rozkwicie, ruch handlowy brunatnym węglem jest tak znaczny, że zarządy kolei są w wielkim kłopocie co do wagonów. Targ górniczy austryacki odznacza się tem obecnie, że w stosunku do Niemiec ceny są wyższe, zapotrzebowanie zaś i zamówienia daleko większe.

Kredyty posunęły się cokolwiek naprzód. Ustęp w Najw. Mowie Tronowej, tyczący się handlowo-politycznej sytuacyi Austryi, zrobił doskonałe wrażenie na tutejszej giełdzie. I gdyby nie słabe notowania berlińskie, byłyby wszystkie kursa znacznie poszły w górę.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Stan z dniem 30 września 1892.

Asygnaty, czeki 989.621 zł. 99 ct., wkładki oszczędności 1,006.946 zł 32 ct. Emisye: *a*) 4½ procentowe listy zastawne 21,340·500 zł i. w. *b*) 5 proc. obligacye komunalne 1,496.500 zł. i. w. Razem 22,837.000 zł. i. w.

Targ zbożowy.

Lwów, 4 października: pszenica 7 25 do 7 60, żyto 5 75 do 6·—, jęczmień 5 — do 5·75, owies 5 25 do 5.50, rzepak nowy 9·50 do 10·—, groch 5·50 do 8·75, wyka 4 50 do 5·—, nas. lniane 10 — do 10 75, bób —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·20, hreczka 7·— do 7·50, koniczyna czerwona 50 — do 60·—, biała 50·— do 60·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 17·— do 17 60. anyż 23·50 do 26·—, kukurudza stara 5·60 do 5·70 chmiel nowy za 56 kilg. 65·— do 80·—, spirytus 12·75 do 13·—. Nowy spirytus na zimowe miesiące 11·75 do 12·—.

Usposobienie lepsze.

Tarnopol: pszenica 7·30 do 7·50. żyto 5·90 do 6·— jęczmień browarny 5·80 do 6·—, pastewny —·— do —·—, owies 5·10 do 5·25, hreczka 7·20 do 7·30, groch 6·70 do 8·70, koniczyna 64·— do 66·—, rzepak 9·— do 9·50.

Podwołoczyska: pszenica 7·20 do 7·30, żyto 5·70 do 5·90, jęczmień brow. 5 60 do 5 75, pastewny —·— do —·—, owies 5·— do 5·25, hreczka 7·— do 7 10, groch 6·50 do 8 50, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 64 — do 66·—, rzepak 9·— do 9 50.

Kraków: pszenica biała 8·20 do 8·65, czerwona 8·20 do 8·60, żółta 8·20 do 8·55, żyto 6·60 do 7.—, jęczmień browarny 6·50 do 7·—, pastewny 5·30 do 6·—, owies 5·20 do 5·50, hreczka 5·— do 6·—, groch 8·— do 10·—, koniczyna czerwona 55·— do 60·—, biała 60 — do 70·—, rzepak stary 10·25 do 10·75, wyka —·— do —·— zł.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan Najw. postanowieniem z dnia 4-go września b. r. raczył udzielić Najw. sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, w sprawie kwalifikacyj, jakie są niezbędne, celem potwierdzenia i zaprzysiężenia ustanowionego dla ochrony kultury krajowej publicznego personalu nadzorczego.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik, z Małżonką i księciem Albrechtem Württemberskim, przybył przedwczoraj z Reichenau do Wiednia.

Ces. i król ambasador przy W. Porcie, baron Calice, po ukończonym urlopie, wyjechał z powrotem do Konstantynopola.

Korespondent *Polit. Corr.* z Konstantynopola donosi iż ambasada rossyjska ma przesłać Porcie notę, w której mają być podniesione żądania, tyczące się zaległości długu wojennego. W tureckich kołach dyplomatycznych nie przywiązują jednak nawet do tego nowego kroku Rossyi większej wagi. Po otrzymaniu tej noty, Porta zapewne przyrzeknie szybką spłatę zaległości długu wojennego i wyznaczy na ten cel dziesięcinę kilku sandżaków. W kołach dyplomatycznych niejednokrotnie jednak omawiają pytanie, jaki cel ma właściwie Rossya, zajmując teraz nieprzyjazne stanowisko w obec Porty. Otóż wiadomo, że rząd rossyjski od dłuższego już czasu prowadzi z Portą rokowania co do nowego traktatu handlowego, który w niektórych punktach natrafił na zacięty opór ze strony Turcyi, wzbraniającej się uwzględnić pewnych reklamacyj na korzyść handlu rossyjskiego. Przypuszczać można, że obecna akcya rządu rossyjskiego do tych właśnie punktów się odnosi, i że Rossya, osiągnąwszy swe cele, powróci do dawnego przyjacielskiego stosunku z Turcyą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 października. P Prezes Ministrów hr. Taaffe powrócił z Budapesztu do Wiednia.

Wiedeń, 5 października. Książę Szlezwicko-Holsztyński Günther (brat cesarzowej niemieckiej) był zmuszony z powodu okulenia konia zaniechać tuż przed metą udziału w wyścigu dystansowym. Przybył on tutaj koleją żelazną. Konie jeźdźców niemieckich okazały się w ogóle wytrwałemi.

Wiedeń, 5 października. Książę pruski Fryderyk Leopold (jeden z jeźdźców wyścigowych) zamieszkał jako gość Najj. Pana w zamku cesarskim. Później otrzymał zaproszenie do zamieszkania w zamku ks. Szlezwicko-holsztyński Günther.

Wiedeń, 5go października. Dzisiaj w nocy przybył tu rotmistrz niemiecki Schupmann, o 4 rano Reitzenstein, a po nim w dwie godziny później hr. Hollenstein, następnie o godzinie 8, m. 17, sek. 40 rotmistrz Heydenlinden, Gossler i Kramsta. O godzinie trzy kwadranse 11 przybył kapitan Hoffmann piechotą, bez konia, który padł pod Kornenburgiem. W Kornenburgu wsiadł kapitan Hoffman do dorożki, wysiadł zaś z niej pod samym Florisdorfem i przybył do celu pieszo.

Praga, 5 października. Organ staroczeski *Hlas Naroda* gani wystąpienie dr. Eima (Młodoczecha) w komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej. Zagraniczna polityka Austryi opiera się na zjednoczonym wpływie Węgrów, Niemców i Polaków, a Staroczechom nieprzyszłoby nigdy nawet na myśl rozbijać własnemi czaszkami ten mur niewzruszony. Odważyli się na to Młodoczesi, i wywołali niechęć wszystkich czynników przeciw narodowi czeskiemu.

Budapeszt, 4 października. *Pester Lloyd* donosi: Od wczoraj godz. 6 wieczorem do północy zostało znowu 24 chorych na cholerę przewiezionych do szpitala cholerycznego, sześć osób umarło a trzy wypuszczono jako uzdrowione.

W Soroksar zasłabła jedna osoba, w Czegled wydarzył się znowu jeden wypadek śmierci.

Minister spraw wewnętrznych zarządził by ludność, mieszkająca wzdłuż Dunaju, piła tylko przegotowaną wodę.

Peszt, 5 października. Od północy do wczoraj godziny 6 wieczorem zachorowało na cholerę osób 26, umarło 11.

Budapeszt, 5 października. Węgierskie *Biuro korespondencyjne* zaprzecza doniesieniu *Pester Lloyda*, jakoby od wczoraj wieczora do północy zapadło 24 osób na cholerę. Do baraków dostawiono tylko cztery osoby.

Berlin, 5 października. Porucznik hr. Starhenberg, który drugiego dnia wyruszył, przybył tu dzisiaj o godzinie 7 rano, a zatem prawdopodobnie przebył przestrzeń najrychlej. Jeździec i koń przybyli w najlepszych warunkach. (Patrz *Kronikę*).

Hamburg. 5 października. Onegdaj zachorowało tu na cholerę osób 43, umarło 9; według dodatkowego doniesienie zachorowało nadto osób 25, umarły dwie. W Altonie zachorowały 3, umarło 5.

Belgrad, 5 października. Rząd ustanowił trzydniową kwarantannę dla podróżnych, przybywających z Austro-Węgier tudzież rewizyę sanitarną wszystkich podróżnych na wszystkich stacyach na Dunaju i Sawie od strony Węgier.

Belgrad, 5 października. Naoczni świadkowie potwierdzają wiadomość o zawaleniu się, przy dokonywaniu prób, wielkiego mostu kolejowego na rzece Morawa a to na linii żelaznej Semendria-Posarevce. Z mostu pozostały tylko gruzy.

Belgrad, 5 października. W kołach rządowych uważają pogłoski o pojawieniu się rozbójniczych band hajduków w Serbii, za nieuzasadnione.

Bukareszt, 5 października. Kwarantana w Ungheni i nad ujściem Prutu została przedłużoną do dnia 11. Okręty z portów rossyjskich na morzu Czarnem, tudzież z portów tureckich w Azyi, muszą odbywać w Sulinie 11-dniową kwarantanę. Na granicy Bukowiny zarządziły władze rumuńskie pięciodniową kwarantanę w Burdujeni a stacyę pograniczną Dorna zamknięto dla ruchu kolejowego.

Paryż, 5 października. Zapadło tu onegdaj na cholerę osób 17, umarło 8; na przedmieściach zapadło 7, umarło 4; w Hawre 3 zachorowały i 3 umarły.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 października 1892 r., godz. 1 minut 35. Akcye kredytowe 312·15, Alp Tow. górnicze 65·80, Węgierskie akcye kredytowe 356·50, Akcye anglo-austryackie 152·—, Akcye banku Union 341·75, Akcye kolei Karola Ludwika 215·50, Akcye kolei Północnej 279·—, Akcye kolei Południowej 98·50, Losy tureckie 44 30, Akcye kolei państwowej 292 50. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 244·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 161·—, Akcye tytoniowe 175 50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·— Akcye kolei Elbeta! 225·75, Akcye banku dla krajów koronnych 223·50 4-prc. węgierska renta złota 112 40, Akcye banku związkowego 114·25 Rubel papierowy 1 19 75 Węgierska renta papierowa 100 45. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 5 października 1892 godzina 6 minut 40 Akcye kredytowe 312·15 Akcye kolei państwowej 293·—, Akcye tytoniowe 177·—, Anglo-austryackie 151·75, Unionbank 242·— Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 98 50 Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·80, Usposobienie nieodmienne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kruchowiecki

Nadesłane.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizyi i poleca się szczególnie świetnym urzędom depozytowym na prowincyi do jak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakres bankowy i wekslarski wchodzących. 179

Główna reprezentacya dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual". Rok założenia 1842.

Lekarz chorób dziecięcych

dr. Zdzisław Szydłowski

b. lekarz szpitala św. Ludwika i elew-asystent kliniki chirurgicznej w Krakowie, po odbyciu specyalnych studyów w klinikach prof. Widerhofera we Wiedniu, Henocha w Berlinie, Epsteina w Pradze — osiadł we Lwowie 1060

ordynuje od g. 3—5 ulica Teatralna l. 5.

Przypominamy, że depozytorami **Wina Chasalng** we Lwowie są pp. Mikolasch, Rucker, Wiewiórski i Sklepiński.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 października 1892

Hotel Zorża.

PP. Wł. dr. Lisowski z Krakowa, Wł. Gaiewosz z Kontów, A. hr. Starzeński z Dąbrówki, A Obertyński z Nowegosioła.

Hotel Imperial.

PP. A. br. Rodich z Podszumlaniec, Ss. hr. Konarski z Dubiecka, P. Stopczyński z Hałuszczyniec, Fr. Trzciński z Gdyczyna, J. Jakóbowski z Zabawy, Z. Janowski z Falejówki.

Hotel Warszawski.

PP. K. Ostaszewski z Grabownicy, S. Jarmund z Sofii, L. Porębski z Krakowa, R. Preiss z Doliny, K. Kowaliński z Leszczańca, H. Sieradzki z Mizunia, K. Orobkiewicz z Jarosławia, M. Żurawski z Ihrowiec, S. Lipski z Mostar, K Grabowiński z Gormakówki, J. Szczęsny Mukłanowicz i L. Miron Wilczyński z Warszawy.

Wystawy i Muzea.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedzielę od godziny 10–11 przed południem, we środy i soboty od g. 11–3. Wstęp wolny

RUCH POCIĄGOW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegara lwowskiego

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsz.
Z Krakowa	6 01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsz.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9·51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·36

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 5 października 1892.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	—	217	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	242	75	245	75
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	336	—	340	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	85	101	55
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	60	108	30
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	15	98	85
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	95	70	96	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	94	70	95	40
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	60	100	30
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	—	94	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w.a.	52	50	55	50
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	60	105	30
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	94	10	94	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	50	102	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	103	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	60	98	30
„ „ „ 4 „ „	91	30	92	—
5. Losy miasta Krakowa	22	75	24	75
„ „ Stanisławowa	29	50	32	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20	1	30
„ „ papierowy	1	19.60	1	21 60
100 marek niemieckich	58	50	59	—

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 października 1892.

Dług państwa.	płacą	żądaja
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	96.50	96.70
luty-sierpień	96.50	96.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	96.25	96.45
kwiecień-październik	96.30	96.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	140.25	141.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	151.—	151.75
„ „ 1864 po 100 złr.	185.50	186.50
„ „ 1864 po 50 złr.	185.—	186.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152 25	153.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	115.05	115.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.30	100.50
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.60	105.60
Galicyi	105.—	105.25
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94.—	95.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	152.75	153.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312.25	312 75
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	625.—	628.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	338.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	214.—	218.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	985.—	991.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	92.75	93.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	331.—	335.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2790.—	2800.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215.25	215.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	243.—	243 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	293.25	294.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	98 75	99.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.50	200.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.30	101.30
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.50	112.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.10	102.10
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	94.—	95.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.75	100.50
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.85	101.30
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.75	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.75	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	99.70
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	99.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	85.—	86.—
z r. 1884	93.25	94.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102 25	103 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	190.25	191.—
Clarego po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.50	126.50
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.—	55.—
Pálffego po 40 zł. m. k.	53.50	54 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.25	17 75
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.70	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	25.75	26 75
Salma po 40 zł. m. k.	62.20	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	32.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	133.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.75	64 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	56.—	60.—
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	119.65	119 95
Paryż za 100 fr.	47.50.—	47.57.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5 69.
„ pełnej wagi	5.65.—	5 67
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.51.5	9.52.5
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5752 (5992 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc, w likwidacyi we Lwowie w kwocie 84 zł. 18 ct. odbędzie się dnia 4 listopada i 9 grudnia 1892 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Ila Goruka Iwana z Kielichowa własnej, wyk. hip. l. 27 gm. Kielichowa objętej.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

C. k. Sąd dowiatowy.

Zabłotów, 12 sierpnia 1892.

L. 19600 (6002 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 8000 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących 20/100 części ciał hipotecznych objętych wyk. hip. l. 1054 ks. gr. Borysław i udziałów szybowych Mojżesza Webera własnych, na rzecz Leisora Gartenberga, w dniach 26 października i 28 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym termine tylko za lub wyżej ceny wywołania 998 zł. 20 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 17 lipca 1892.

L. 5853 (5875 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się dnia 7 i 21 listopada 1892, każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 91, 1/5 części lwh. 309 i 2/12 części lwh. 316 w Sułkowicach położonej, dłużników Jana i Hardiny Budów własnej.

Cena wywołania, a w szczególności:

dla realności l. 91 w kwocie 1087 zł. 19 ct.,

dla 1/5 części realności l. 309 w kwocie 8 zł. 74 ct,

dla 2/12 części realności l. 316 w kwocie 511 zł. 37 ct.

Wadyum 108 zł. 80 ct., 88 ct. i 52 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 30 sierpnia 1892.

L. 4970 (5798 1—3)

W dniach 4 listopada i 9 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 19 zł. 38 ct. publiczna licytacya realności pod nk. 245 i 373 w Kozach położonej whl. 246 gminy Kozy objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2232 zł. a. w.

Wadyum 223 zł. 20 ct. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat tutejszy dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 20 czerwca 1892.

L. 25591 (5708 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zniesienia w spólnej własności przymusowa sprzedaż realności pod lk. 86 dz. VI. w Krakowie położonej lwh. 1178 objetej, bądącej wspólną własnością Piotra Włodzimierza Franciszka Stanisława 4 im. Bontemps, Zofii, Joanny, Bronisławy 3 im. Bontemps i małol. Bronisławy Anny 2 im. Narbuttównej, w dniu 8 listopada 1892 o godzinie 10 rano, w biurze nr, 14.

Cena wywołania wynosi 70800 zł. wa.

Wadyum 7080 zł. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Raczyński, zastępcą adw. dr. Olearski.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1892.

L. 2577 (5776 1—3)

W dniach 4 listopada i 9 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Anny Solpera w kwocie 150 zł. aw. z pn. publiczna licytacya połowy realności pod nr. 32 w Straconce położonej wyk. hip. l. 32 gminy kat. Straconka objętej masy leżącej Michała Nikla własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 86 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 30 maja 1892.

L 2942 (5949 1—3)

W dniach 7 listopada i 12 grudnia 1892 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 450 zł. a. w. z pn. publiczna licytacya połowy realności masy spadkowej Tomasza Łagana lwh. 177 w Krzeszowicach.

Cena wywołania 2140 zł.

Wadyum 214 zł.

Warunki i wyciąg hipoteczny w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 14 września 1892.

L. 5645 (5386 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Mikołajowi Krzyżanowskiemu o zapłacenie 84 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się publiczna ogzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykazu hip. 163 w Serafincach położonej w dwóch terminach dnia 8 listopada i 12 grudnia 1892 o 9 godzinie rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 1010 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim i nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 14 czerwca 1892.

L. 28495 (5913 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w przyległych wykazach poszczególnionych okręgów dzierżawnych na rok 1893 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895 rozpisuje się pierwszą licytacyę, mianowicie celem zabezpieczenia podatku konsumcyjnego od mięsa na dzień 26 października 1892.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum mogą być wnoszone do rąk Naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie najdalej do 6 godziny po południu dnia poprzedzającego dzień ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie tudzież we wszystkich ck. Nadzorach straży skarbowej do tegoż powiatu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

I. akcyzy od mięsa

L. p.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania zł.	ct.	10 prc. wadyum zł.	ct.	Licytacya ustna rozpocznie się w ck. pow. Dyr. sk. w Tarnowie
1	Niepołomice	2030	39	203		dnia 26 października 1892 od godziny 8 rano do godziny 1 po południu
2	Brzesko	4602		461		
3	Czchów	755		76		
4	Mielec	4806		481		
5	Ryglice	431	25	44		
6	Tarnów	29276		2928		
7	Zakliczyn	1325		133		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Tarnów, dnia 23 września 1892.

L. 10015 (5919 3—3)

Brodzki ck. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu indemnizacyjnego w ilości 70 ct., 3 zł. 50 ct. itd. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Pinkasa Schermesser, Dawida Fussfelda realności pod l. wyk. 738, 740 gminy kat. Brody, z których pierwsza realność została ocenioną na 80 zł. 91 ct., druga na 117 zł. 53½ ct. na dnie 15 września i 18 października 1892 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 10 prc.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej tej ceny.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia tej realności przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 18 lipca 1892.

L. 44963 (5912 3—3)

Opróżniona hurtowna sprzedaż materyałów tytoniowych w Podgórzu w powiecie Krakowskim, obsadzoną zostanie w drodze publicznej konkurencyi.

Z powyższą sprzedażą połączona jest także sprzedaż materyałów stemplowych od 5 zł. na dół.

Potrzebne materyały tytoniowe mają być pobierane w ck. fabryce tytoniu w Krakowie, zaś stemple w ck. gal. urzędzie podatkowym w Krakowie.

Do poboru materyałów tytoniowych w powyższej hurtowni przydzieleni są trafikanci w 15 miejscowościach.

W r. 1891 wynosiła hurtowna sprzedaż materyałów tytoniowych sumę 86.979 zł. 21 ct., zaś drobna sprzedaż sumę 12.134 zł. 4 ct., czyli razem 99.113 zł. 25 ct., zaś obrót w stemplach wynosił sumę 2123 zł. 35 ct.

Chcący się ubiegać o powyższą hurtowną sprzedaż winni wnieść pisemną ofertę do rąk naczelnika ck. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie najdalej do dnia 16 października 1892.

Do oferty należy załączyć tytułem wadyum kwotę 200 zł., oraz świadectwo pełnoletści i moralności.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w ck. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie w godzinach od 9 rano do 1 z południa.

Ck. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Kraków, dnia 25 września 1892.

L. 1628 (5852 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Sleziaka pko Józefowi Slebiodzie pto 356 zł. 25 ct. a. w. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności lk. 74 w Szarem położonej egzekuta własnej na dzień 31 października i 1 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 80 zł.

Cena szacunkowa 804 zł. 1 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Józef Kusionowicz w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Milówka, dnia 12 czerwca 1892.

L. 7025 (5909 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 22 rat po 12 zł. zpn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności whl. 11, połowy realności whl. 115 i 116 gminy Wołowiec objętych, Maryanny Tuzowej, Rozalii Szewczykowej, Ewy Głuszko, Piotra, Anny, Eufrozyny, Anastazyi i Stefana Głuszko własnych, a mianowicie na dzień 18 października i 15 listopada 1892 o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 513 zł. 50 ct.

Wadyum 51 zł. 35 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Radomyski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 29 czerwca 1892.

L. 13478 (5749 3—3)

C. k. miejs. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod lk. 49 w Białej położonej, wedle wykazu hipot. l. 160 i 329 leżącej masy spadkowej Franciszka Merkera własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz Herza Weisbroda dnia 27 października 1892 i 10 listopada 1892 każdym razem o godz. 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie. że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 126 zł., lub wyżej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, 30 czerwca 1892.

L. 16650 (5901 3—3)

Dnia 18 października 1892 i 22 listopada 1892 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż ciała hip. wyk. hip. 330 gminy Olszanica dłużnika Fedka Prociów własnego na rzecz Erazma Mrozińskiego pto 78 zł. zpn.

Cena szacunkowa 1118 zł. 60 ct.

Wadyum 118 zł. 60 ct.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Z ck. Sądu powiat. mj. delg.
Złoczów, 31 sierpnia 1892.

L. 7170 (5907 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaji Wachsprosowej w kwocie 32 zł. 40 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 21 października 1892 i dnia 21 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 24 gminy Złotniki Jędrzeja Osmoli własnej.

Cena wywołania 1465 zł.

Wadyum 146 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mieczysława Brzeskiego

Mielec, dnia 26 sierpnia 1892.

L. 9522 (5930 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 25 października 1892 i dnia 29 listopada 1892 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 71 gminy kat. Poturzyca i 8/16 części majętności wyk. l. 73 tejże gminy dłużnika Jakóba Gerynowicza tudzież majętności l. wyk. 72 tejże gminy Michała Jaworskiego własnej celem zaspokojenia pretensyi Callela Taube w kwocie 100 zł aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających majętności w ilościach ciała hip. l. wyk. 71 jest cena szacunkowa 547 zł. aw., ciała hip. l. wyk. 73 w 8/16 częściach cena szacunkowa 32 zł. 50 ct. aw. a wreszcie ciała hip. l. wyk. 72 cena szacunkowa 275 zł. aw.

W pierwszym terminie nabyć można majętności te tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 9 września 1892.

L. 5787 (5927 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 2400 zł. aw zpn. odbędzie się na rzecz tegoż Towarzystwa w tutejszym Sądzie powiatowym ponowna sprzedaż połowy realności pod lk. 161 i 166 w Łańcucie położonej lwh. 476 gminy Łańcut objętej i połowy realności pod lk. 165 w Łańcucie położonej lwh. 477 gminy kat. Łańcut objętej, dłużniczki Maryi Sauczek własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 27 października 1892 i 24 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest pan Jan Führer w Łańcucie.

Wadyum wynosi 1115 zł. 86 ct. przy połowie realności lk. 161 i 166 lwh. 476 w Łańcucie, zaś kwotę 149 zł. 36 ct. przy połowie realności pod lk, 165 lwh. 477 w Łańcucie, a kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Jan Führer z Łańcuta.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 12 września 1892.

L. 4927 (5922 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Jageta w kwocie 135 zł. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 28 października i 30 listopada 1892 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 127 wyk. hip. l. 43 gminy Hryniów objętego, dłużnika Adama Fedyny własnego, z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 1163 zł., poręczne 117 zł., i że gospodarstwo po wyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski, notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 12 maja 1892.

L. 9948 (5384 3—3)

W sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminy Horodenka przeciw Leibie Feuer o zapłacenie 31 zł. 32 ct. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 2899 w Horodence położonej w dwóch terminach dnia 31 października i dnia 5 grudnia 1892 o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 14 zł.

Wadyum 1 zł. 40 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej takowej.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
Horodenka, dnia 12 lipca 1892.

L. 10358 (5985 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę ck. uprz. galic. akcyjn. banku hipot. we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 106 zł. 50 ct. z pożyczki 2500 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności Feibischa Kleinmana w Kołomyi położonej wyk. hip. l. 70/IV objętej w dwóch na dzień 31 października i 1 grudnia 1892, każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 7150 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 715 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realność później prawa nabyli, kurator w osobie adw. dr. Dębickiego z zastępstwem adw. dr. Kaweckiego został ustanowiony, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 10 września 1892.

L. 4145 (5982 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 300 zł. zpn. przeprowadzi ck. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 60 ks. gr. gm. kat. Łowczów objętej, dawniej Macieja Włodka, obecnie Tobiasza i Anny Ledererów po połowie własnej, 1/2 realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej, Anny Sobyra własnej i 1/2 realności lwh. ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej, dawniej Jana Sobyry, obecnie Agnieszki z Turajów Piórkowskiej własnej, w dniach 2 listopada i 7 grudnia 1892, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania:

za realność lwh. 60 ks. gr. gm. kat. Łowczów objętej wynosi kwotę 5800 zł.,

za 1/2 realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej 1140 zł.,

za 1/2 realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej wynosi kwotę 690 zł.

Wadyum zaś wynosi 10 proc. cen wywołania.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Jana Sobyry i dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Michał Dziekan z Piotrkowic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, protokół oszacowania, wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, dnia 25 sierpnia 1892.

L. 2837 (5811 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi nielet. Ludwika Nitonia z Makowa jako spadkobiercy śp. Aleksandra Nitonia, do rąk matki Anny 2 v. Kubasiak z Makowa w kwocie 75 zł. 10 ct. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 3 listopada i 1 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę:

a) całej posiadłości l. wyk. hip. 85 objętej,

b) 1/4 części posiadłości l. wyk. hip. 2591 objętej,

c) 8/64 części posiadłości l. wyk. hip. 262 objętej—i

d) 16/80 części posiadłości l. wyk. hip. 84 objętej,

dłużnika Jana Nitonia syna Jędrzeja w Makowie własnej.

Cena wywołania 2750 zł. 40 ct.

Wadyum 275 zł.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony został tut. ck. notaryusz Aleksander Paczoski.

C. k. Sąd powiatowy.
Maków, dnia 8 czerwca 1892.

Kuratele.

L. 18715 (5793)

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy podaje do wiadomości że na prośbę Artura Szancera, Feliksa Lorda i Emila Szancera zarządził wykreślenie w rejestrze handlowym dla spółek w skutek uchwały z dnia 4 lutego 1886 l. 1587 zarejestrowanej firmy obecnie rozwiązanej spółki handlowej: Tarnowskie młyny parowe Szancera i Lorda.

Tarnów, dnia 15. września 1892.

Księgi gruntowe.

L. 18068 (5213 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, iż projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 września 1892 za nową księgę uważanym być ma.

I. dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu Sądu powiatowego	położona w okręgu Sądu obwodowego
1	Sokoliki Dom. 46 pag. 372	Sokoliki i Łuszczany	Borynia	Sanok
2	Łuszczany Dom. 46 pag. 374			
3	Kniaziołuka Dom. 46 pag. 219	Kniaziołuka	Dolina	
4	Trościaniec Dom. 85 pag. 227	Trościaniec		
5	Perehińsko Dom 4 pag. 143, Dom 124 pag. 191 i Dom. 382 pag. 334	Perehińsko, Lolin, Niagryn	Rożniatów Dolina	
6	Rożanka niższa (niżna) Dom. 304 pag. 102	Rożanka niżna (niższa)	Sanok	
7	Rożanka wyższa (wyżna) Dom. 304 pag. 98	Rożanka wyższa (wyżna)		
8	Wołosianka Dom 304 pag. 110	Wołosianka		
9	Ryków Dom. 19 pag. 417	Ryków		
10	Synowódzko niżne Dom. 275 pag. 27, 316	Synowódzko niżne Tyszownica i Międzybrodzie		
11	Tyszownica Dom. 275 pag. 341			
12	Międzybrodzie Dom. 275 pag 337			
13	Bystre Dom. 70 pag. 337	Bystre	Staremiasto	
14	Bystre kolonia Dom. 70 p. 463			
15	Rzepedź	Rzepedź	Bukowsko	
16	Nędza	Bukowsko		
17	Mików	Mików		
18	Prełuki	Prełuki		
19	Radoszyce	Radoszyce		
20	Turzańsk	Turzańsk		
21	Łodyżyna czyli Łodyznia	Kreców	Bircza	

II. wiejskich.

1. Sokoliki podlegająca Sądowi powiatowemu w Boryni.
2. Kniaziołuka z kolonią Debelówka,
3. Trościaniec podlegające Sądowi powiatowemu w Dolinie.
4. Perehińsko podlegająca Sądowi powiatowemu w Rożniatowie.
5. Rożanka niżna,
6. Rożanka wyżna.
7. Wołosianka,
8. Ryków,
9. Synowódzko niżne podlegające Sądowi powiatowemu w Skolem.
10. Bystre podlegająca Sądowi powiatowemu w Staremmieście.
11. Rzepedź,
12. Mików,
13. Prełuki,
14. Radożyce,
15. Turzańsk podlegające Sądowi powiatowemu w Bukowsku,

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—21 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. 1—15 poszczególnionych w biórze dotyczącego sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, orgraniczone. na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają. a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały ażeby z tymi prawami, a to:

Co do majątności tabularnych wyżej pod I. 1—21 wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1—15 poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 września 1893 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą,

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Dr. Tchorznicki w. r.
Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego
we Lwowie dnia 9 sierpnia 1892.
Matkowski w. r.

Konkursa.

L. 1679 (5976 3—3)

Konkurs.

Rozpisujemy konkurs na posadę kasyera powiatowego z płacą roczną 800 złr. za kaucyą 1000 złr. przy objęciu posady złożyć się mającą.

Wymagana gruntowna znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie, znajomość prowadzenia kasy i buchhalteryi, i nie naganne dotychczasowe prowadzenie się.

Posada na rok jeden prowizoryczna, po roku może nastąpić stabilizacya.

Podania udokumentowane należy wnieść najdalej do 20 października 1892.

Z Wydziału powiatowego.
Turka, dnia 30. września 1892.

L. 1820 (5942 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie nowotarskim

I. Na posadę nauczyciela religii rz. kat. dla 5 klasowej szkoły ludowej męskiej i żeńskiej w nowymtargu z płacą 450 zł. i 45 na mieszkanie.

II. Na posadę nauczyciela starszego z płacą 300 zł. przy 4 klasowej szkole ludowej w Czarnym Dunajcu i w Zakopanem (z dodatkiem miejscowym 50 zł.)

III. Na posadę nauczyciela w 1 klasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Chabówce, Dębnie, Długopolu, Dziale, Dzianiszu, Gronkowie, Jaworkach (rus. jęz. wykładowy), Kluszkowcach Knurowie, Łopusznej, Pieniążkowicach, Podczerwonem, Ratułowie, Rogóźniku, Szlembargu, Waksmundzie, Witowie, Wróblówce, Załucznem i Zaskalu.

IV. Na posadę nauczyciela młodszego (nauczycielki młodszej) z płacą 300 zł. przy szkole ludowej

a) 5 klasowej męskiej w Nowymtargu (i 30 złr. na pomieszkanie)

b) 5 klasowej żeńskiej w Nowymtargu jedna na 450 zł. i 45 złr. na pomieszkanie druga 300 zł. i 30 zł. na mieszkanie.

c) 4 klasowej mieszanej w Czarnym Dunajcu i w Zakopanem (z dodatkiem miejscowym 50 złr),

d) 2 klasowej mieszanej w Ochotnicy przy kościele, Ochotnicy na Jamnem, Poroninie, Tylmanowej.

Ubiegający się o powyższe posady nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane wykazem poprzedniej służby tudzież przebiegiem życia stali nauczyciele zaś także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej w terminie do dnia 31 października 1892 (włącznie).

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.
W Nowymtargu, 15 września 1892.
Przewodniczący:
c. k. Starosta.

L. 42725 (5941 2—3)

Konkurs

a) na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Gawłowie nowym w powiecie Bocheńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. aw.

Pobory: płaca rocznych 150 zł. i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

b) kilka posad listonoszów w czasowym charakterze przy c. k. urzędach pocztowych w Gorlicach, Zaleszczykach, Rzeszowie, Jarosławiu a względnie przy innych stacyach pocztowych za kaucyą 300 zł. i

c) kilka posad woźnych pocztowych w czasowym charakterze za kaucyą 200 zł.

Płaca ad b) i c) 400 zł. z dodatkiem aktywalnym w miarę miejsca służbowego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 października b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegr. we Lwowie.

Lwów, dnia 26 września 1892.

L. 1080 (5943 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 15 listopada 1892:

A) Na posadę młodszego nauczyciela (lki) przy szkole etatowej 2 klasowej w Magierowie i Niemirowie z płacą roczną 300 złr. i 10 prc. na mieszkanie z językiem wykładowym polskim, a w Rzeczycy, Wasylowie i Wulce mazowieckiej z płacą roczną 300 zł. z językiem wykładowym ruskim.

B) Na posadę nauczyciela(lki) przy szkole etatowej 1 klasowej z płacą 300 zł. i wolnem pomiesykaniem w Bruckenthalu (do płacy wliczony dochód w natur. wartości 82 zł. 85 ct. aw.) Domaszowie, Horodzowie (do płacy wliczony dochód w naturaliach wartości 38 zł. 69 ct.), Hujczu (do płacy wliczony dochód w naturaliach wartości 2 zł. 5 ct.), w Korczowie (do płacy wliczony dochód w natur. wartości 35 zł.), Korczminie, Machnowie (do płacy wliczony dochód w natur. wartości 55 zł.), Michałówce, Rzyczkach, Smoliuie, Stajach (do płacy wliczony dochód w naturaliach wartości 20 zł.), Szczepiatynie (do płacy wliczony dochód w natur. wartości 54 zł.), Szczercu, Tarnoszynie (do płacy wliczony dochód w naturaliach wartości 83 zł. 40 ct.), Ulhówku, Wierzbicy, Wróblaczynie, Żurawcach (do płacy wliczny dochód w naturaliach wartości64 zł.)

Przy szkołach w Szczercu i Tarnoszynie jest język wykładowy polski. w Rzyszkach polski i ruski, w Bruckenthalu i Michałówce niemiecki, a przy innych język wykładowy ruski.

Kandydaci(datki) winni wnieść podania należycie udokumeitowane, zaopatrzone przepisaną należycie wypełnioną tabelą kwalifikacyjną w oznaczonym terminie za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rawie.

Podania spóźnione, lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej,
Rawa, dnia 18 września 1892.
Przewodniczący:
Szumlański.

L. 586 (5911 3—3)

Celem obsadzenia posady starszego nauczyciela przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązaną jest płaca w kwocie rocznej 1000 zł.; z przepisanym dodatkiem aktywalnym i prawem do pobierania dodatków pięcioletnich i do emerytury.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać się kwalifikacyą do udzielania nauki gospodarstwą wiejskiego w szkołach agronomicznych w myśl rozporządzenia pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 5 kwietnia 1890 l. 10516/89 i dokładną znajomością języka ruskiego.

Pierwszeństwo mieć będą kompetenci ze studyami uniwersyteckiemi.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej do końca października b. r.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 29 września 1892.

L. 1484 (5955 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich okręgu przemyślańskiego rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. przy 2 klasowej szkole w Glinianach posada kierującego nauczyciela z płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

II. przy IV. klasowej szkole a) w Przemyślanach i b) II klasowej szkole w Swirzu po jednej posadzie nauczycieli młodszych z płacą 300 zł. i 10 prc dodatkiem na pomieszkanie.

III. przy 1 kl. szołach w 1. Hanaczowie z płacą 267 zł. 33 ct. i gruntem wartości 2 zł. 67 ct., 2. Baczowie z płacą 271 zł. 74 ct. i zbożem wartości 28 zł. 26 ct., 3. Brzuchowicach z płacą 267 zł. 88 ct. i zbożem wartości 32 zł. 12 ct., 4. Dobrzanicy z płacą 295 zł. i gruntem wartości 5 zł. 5. Kimirzu z płacą 295 zł. 95 ct. i gruntem wartości 4 zł. 5 ct. 6. Meryszczowie z płacą 260 zł. 84 ct. i zbożem wartości 39 zł. 16 ct. 7. Nowosiółce z płacą 279 zł. 30 ct. i zbożem wartości 20 złr. 70 ct. 8. Pletenicach z płacą 294 zł. i gruntem wartości 6 zł. 9. Pohorylcach z płacą 290 zł. i gruntem wartości 10 zł, dalej przy szkołach w 10. Kurowicach, Laszkach królew., 12. Borszowie, 13. Biłce, 14. Krosienku, 15. Krzywicach. 16. Łahodowie, 17. Majdanie lipow. 18, Niedzieliskach, 19. Ostałowicach, 20. Peczeni, 21. Plenikowie, 22. Podurowie, 23. Poluchowie wielkim, 24. Połonicach, 25. Podusilnej, 26. Rozworzanach, 27. Słowicie, 28. Sołowej, 29. Stanimirzu, 30. Tucznem, 31. Turkocinie, 32. Wołkowie, 33. Wypyskach, 34. Zemowie z płacą po 300 zł.

Ubiegający się o jednę z wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podanie z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służbowych względnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do końca listopada 1892.

Z c. k, Rady szkolnej okręgowej.
W Przemyślanach, 28 września 1892.
C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 1302 (5979 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Jaworowie rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia:

A) posady osobnego nauczyciela religii gr. kat. przy pięcioklasowej szkole męskiej w Jaworowie z płacą roczną 600 zł i obowiązkiem udzielania nauki religii w pięcioklasowych szkołach męskiej i żeńskiej, w dwuklasowej szkole mieszanej na przedmieściu Nakonecznem w Jaworowie i odbywania przepisanych exhort.

Do tej posady przywiązane są dodatki pięcioletnie po 50 zł. i 10 prc. od stałej płacy na pomieszkanie.

O posadę tę, ubiegać się mogą tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

B) posady młodszego nauczyciela względnie nauczycielki przy szkole czteroklasowej w Krakowcu z roczną płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

C) posady nauczyciela względnie nauczycielki przy jednoklasowej szkole z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. Berdychowie, 2. Bonowie, 3. Bruchnalu, 4. Cetuli 5. Chotyńcu, 6. Czernilawie, 7. Czerczyku, 8. Czołhyniach, 9. Laszkach, 10. Lubieniach, 11. Mołoszkowicach, 12. Morańcach, 13. Muzyłowicach zarodowych, 14. Nowosiółkach, 15. Podłubach, 16. Porudnie, 17. Przedbórzu, 18. Siedliskach, 19. Swidnicy 20. Szczepłotach.

W szkole w Jaworowie, Krakowcu, Bruchnalu i Przedbórzu językiem wykładowym jest język polski we wszystkich zaś innych język ruski.

Nauczyciel szkoły etatowej w Czernilawie ma do własnego użytku 7 morgów 1431 kwadratowych sążni pola, skutkiem czego odciąga mu się z płacy 18 zł. 3 ct.

Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 10 listopada br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Jaworowie, 30 września 1892.
Przewodniczący: c. k. Starosta

L. 149 (5967 1—3)

Poszukuje się dwóch dyetaryuszy z szybkiem i czytelnem pismem za miesięcznem wynagrodzeniem po 25 zł.

Zgłoszenia udokumentowane przyjmuje do 8 października 1892.

Naczelnictwo Sądu pow.
Gwoździec, 1. października 1892.

L. 1601 (5869 2—3)

C, k. Rada szkolna okręgowa w Stryju ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W Stryju przy szkol. 6 klas żeńskiej 1 posada stałej nauczycielki młodszej z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

W Stryju przy szkole męskiej w połączeniu ze żeńską i mieszaną na Łanach 1 posada nauczyciela religii mojżeszowej z płacą roczną 600 zł. i 10 prc, dodatkiem na mieszkanie.

II. Przy szkołach dwuklasowych 1. w Skolem. 2. w Dzieduszycach wielkich, 3. w Hurniu i 4. w Synowódzku wyżnem posady młodszych nauczycieli z roczną płacą w Skolem 300 zł i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie, w 3 ostatnich 300 zł.

III. Przy szkołach jednoklasowych a) z językiem wykładowym polskim 1. w Sokołowie, b) z językiem wykładowym ruskim 1) w Daszawie, 2) Jamelnicy, 3) Jelenkowatem, 4) Libochorze, 5) Rożance wyżnej, 6) Rożance niżnej, 7) Smorżu dolnem. 8) Stynawie niżnej, 9) Tarnawce, 10) Tuchli, 11) Tucholce, 12) Korostów, 13) Żupaniu, 14) Bereźnicy, 15) Hołowiecku, 16) Kawczymkącie, 17) Koniuchowie, 18) Koziowie, 19) Łukawicy wyżnej, 20) Oleksicach starych, 21) Orawczyku, 22) Podhorcach, 23) Stryhańcach, 24) Truchanowie, 25) Wowni, 26) Lubieńcach, z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

IV. Przy szkołach jednoklasowych:

a) w Felizienthalu, język wykładowy niemiecki, z płacą roczną 285 zł. użytek z 5 morgów pola i wolnem pomieszkaniem.

b) w Hutarze język wykładowy ruski z płacą roczną 285 zł użytek z 6 i pół morgów pola i wolnem pomieszkaniem.

c) Wyżłowie, język wykładowy ruski z płacą roczną 290 zł. użytek z 4 morgów pola i wolnem pomieszkaniem.

d) Dołhem, język wykładowy ruski z płacą roczną 300 zł. użytek z 1 morga pola i wolnem pomieszkaniem.

e) Morszynie, język wykładowy ruski z płacą roczną 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jedną z wymienionych posad, mają wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służbowych, przyp sanej tabeli kwalifikacyjnej a względnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k Rady szkolnej okręgowej w Stryju w nieprzekraczalnym terminie do 31 października 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Stryju, dnia 15 września 1892.
Przewodniczący:
c. k. Radca Namiestnictwa.

L. 2232 (5997 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w tutejszym okręgu:

I. przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Bóbrce 3 posady nauczycielek starszych z płacą roczną 450 zł. i jedna posada młodszej nauczycielki z płacą roczną 300 zł.

II. przy szkole 4 kl. męskiej w Bóbrce 1 posada nauczyciela starszego z płacą roczną 450 zł. aw.

III. przy 3 kl szkole mieszanej w Chodorowie 1 posada nauczyciela starszego z płacą roczną 450 zł. aw.

IV. przy 3 klasowej szkole mieszanej:

1. Srzeliskach nowych, tudzież

2. Brzozdowcach przy 2 klasowej szkole po 1 posadzie nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł

Do wszystkich posad tych przywiązany jest 10 prc. dodatek do płacy na pomieszkanie.

V. Przy szkołach 2 klas. 1. w Dzwinogrodzie, 2. Hlebowicach wielkich, 3. Staremsiole, 4. Wybranówce i

VI. Mikołajowie posady naczycieli młodszych z płacą roczną 300 zł. aw.

VII. Przy szkołach 1 klas. 1. w Bertszowie z płacą 296 zł. 82 ct, i zbożem wartości 3 zł. 18 ct. 2. Mühlbachu z płacą 295 zł. 80 ct. gruntem wartości 4 zł. 20 ct., 3. Szołomyi z płacą 273 zł. i zbożem wartości 27 zł. aw., 4. Repechowie z płacą 258 zł. i zbożem wartości 42 zł. 5. Wodnikach z płacą 255 zł. i zbożem wartości 45 zł 6. Zabokrukach z płacą 295 zł. i gruntem wartości 5 zł dalej przy szkołach 7. w Borodczycach. 8. Dziewiętnikach, 9. Drohowyczu, 10. Hrankach - Kutach, 11. Horodyszczu cetnarskiem, 12. Horodyszczu królewskiem, 13. Juszkowcach, 14. Jaszkach dolnych, 15. Łanach, 16. Lubeszce. 17. Olchowcu, 18. Oryszkowcach, 19. Pietniczanach. 20. Podhorcach, 21. Rudzie, 22. Sarnikach, 23. Stańkowcach, 24. Strzałkach. 25. Suchrowie, 26. Strzeliskach starych, 27 Wołczatyczach, 28. Wierzbicy, 29. Zaleścach, 30. Wołowem i 31. Sokołowce z płacą roczną po 300 złr i wolnem pomieszkaniem.

W szkołach ad I., II., III., IV., V., VI., VII., 10. 21 jest język wykładowy polski ad VII. 2 niemiecki, we wszystkich innych ruski.

Ubiegający się o jedną z wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania z wykazem lat służbowych i tabelą kwalifikacyjną za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k, Rady szkolnej okręgowej do 15 listopada 1892.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej.
W Bóbrce, dnia 24 września 1892.
Przewodniczący.

L 813 (5996 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie;

I. Na posadę katechety obrz. rzym. i gr. kat. dla nauczania religii przy 4 klasowej szkole chłopców w Kałuszu, z płacą roczną 450 zł, i dodatkiem na pomieszkanie 45 zł. rocznie.

II. Na posady starszych nauczycieli przy szkołach etatowych w Babinie, Dołhej wojniłowskiej, Ucebyłowie, Zawadce, Bereznicy, Berłohach, Dołhej kałuskiej, Dołpotowie, Kadobnej, Kamieniu, Kopankach, Medyni, Mysłowie, Brzewozcu, Równi, Siwce kałuskiej Uhrynowie starym, Uhrynowie średnim i Zborze z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki na powyższe posady mają wnieść udokumentowane (patentem nauczycielskim dla szkół ludowych, wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną), podanie, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 listopada b. r.

Podania później wniesione, lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzględnione.

Stale zamianowani nauczyciele mają dołączyć także dekret, w którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas ich służby nauczycielskiej.

Kałusz, dnia 20 września 1892.
Przewodniczący:
c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 44247 (6005 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Berla Mojżesza Brechera właściciela nieprotokołowanego handlu z konfekcyą damską we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu poruczа się p. Klossowi ck. sekretarzowi rady sądu krajowego jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata dr. Waldmana we Lwowie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11 października 1892 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 listopada 1892 i podać ją na termiuie na dzień 19 grudnia 1892 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. Sądu krajowego,
Lwów, dnia 30 września 1892.

L. 9187 (6000)

Do likwidacyi wierzytelności zgłoszonych w sprawie mas rozbiorowych firmy handlowej Reisner & Steiner tudzież jawnych spólników tej firmy po ogólnym terminie likwidacyjnym wyznaczam termin na dzień 24 listopada 1892 godzinę 4 po południu w biurze nr 3 co do publicznej wiadomości podaję.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, dnia 26 września 1892.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. 19757 (6008)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. kar. § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 206 czasopysy „Diło" z dnia 24 weresnia 1892 pid napysom „Nowynky" z nahody tarnopolskoho ubijstwa i samobijstwa mistyt w sobi znamena prowyny z §. 300 zak. kar. i proto usprawedływena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derzawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidztwie toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestrenenie toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 29 weresnia 1892.

Zl. 215 (5646)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1892, Z. 5386, die Weiterverbreitung der Nr. 188, 189, 190, 191, 192 und 195 der ausländischen druckschrift „Die Autonomie" vom Jahre 1892 nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1892, Z. 5386, die Weiterverbreitung der Nr 22 und 26 der ausländischen Druckschrift: „Der Anarchist" vom Jahre 1892 nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 August 1892, Z. 873/6579, die Weiterverbreitung der Nr. 208 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 27 Juli 1892 wegen des Artikels: „Ancora del Ginnasio dello Stato" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 August 1892, Z. 891/6705, die Weiterverbreitung der Nr 213 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 1 August 1892 wegen der Artikel: „Chiesuola" und „Una tiratina d'orecchi" nach §§ 65 lit. a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 August 1892, Z. 900/6854, die Weiterverbreitung der Nr. 216 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 4 August 1892 wegen des Artikels: „Lettere Viennesi" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 August 1892, Z. 901/6855, die Weiterverbreitung der Nr. 217 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 5 August 1892 wegen des Artikels: „Anche da noi" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1892, Z. 976/7491, die Weiterverbreitung der Nr. 235 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 23 August 1892 wegen der Artikel: „Lettere Dalmate" u. „Antonio Dr. Vidacovich" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 August 1892, Z. 883/6654 die Weiterverbreitung der Nr. 3857 der Zeitschrift: „Il Picolo della sera" vom 31 Juli 1892 wegen des Telegrammes: „La squadra austriaca a Geneva. Roma 20" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 August 1892, Z. 6945/909, die Weiterverbreitung der Nr. 213 (seconda edizione) der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo XIX" vom 2 August 1892 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 August 1892, Z. 928/7070, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Il Proletario" vom 12 August 1892 wegen der Artikel: „Compagni", „Il diritto del piu forte", „La nostra vita sociale" und endlich wegen des mit den Worten „Treno Camoo" beginnenden und mit dem Worte „infernale" endenden Artikels nach §§ 302 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1892, Z. 7127/937, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Antonio Zandonnati. L'Italia ed il Genio Russeto, Tipografia Giuseppe Pennaroli 1892" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1892, Z. 7128/938, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „No. 3 Alere Flammam. Cauti della Patria. Invito all' Itali nel 1848" nach §§ 58 c u. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1892, Z. 946/7232, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Illustrazione Italiana" vom 14 August 1892 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1892, Z. 954/7328, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „La Flocia" vom 20 August 1892 wegen des Artikels: „Prediche edificanti" und der Vignette „3 corse . . . sconvenienti" nach §§ 303 u. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1892, Z. 955/7329, die Weiterverbreitung der Nr. 5496 der Zeitschrift: „L'Iudipendente" vom 19 August 1892 wegen des Artikels: „Lettere aperta al prof. G Ottolenghi" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1892, Z. 5039, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato" vom 31 August 1892 wegen der Artikel: „Il primo congresso cattolico sloveno", „Ancora a proposito delle congiure nel Nido dei Falchi" und „Per riconciliare i Polacchi coi Russi" nach §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1892, Z. 8419, die Weiterverbreitung der Nr. 67 der Zeitschrift: „Gemeindezeitung für Asch und Umgebung" vom 20 August 1892, wegen des Artikels: „Wohin soll dies führen" nach §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1892, Z. 6942, die Weiterverbreitung der Nr. 35 der Zeitschrift: „Nordböhmischer Volksbote" vom 26 August 1892 wegen des Artikels: „Religion und Wissenschaft" nach § 122 ad b und d St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1892, Z. 6695, die Weiterverbreitung der Nr. 68 der Zeitschrift: „Deutsche Leipaer-Zeitung" vom 31 August 1892 wegen der Artikel: „Ein tschechischer Conventikel", „Chiffre P. g." und „Unsere Preßpraxis" nach §§ 302 491, 492 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1892, Z. 9752, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Volksfreund" vom 1 September 1892 wegen des Artikels: „Opfer des Molochs" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 216 (5701)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 19 August 1892, Z. 17474, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 17 August 1892 wegen des Artikels: „Sicialistische Studenten" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1892, Z. 5048, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato" (2 Edizione) vom 31 August 1892 wegen des Artikels: „L'ultimo nostro sequestro" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 August 1892, Z. 872/6578, die Weiterverbreitung der Nr. 81 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Il Torneo" vom 24 Juli 1892 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 August 1892, Z. 881/6633, die Weiterverbreitung der Nr. 199 (2940) der in Bologna erscheinenden Zeitschrift: „Il Resto di Carlino" vom 17 Juli 1892, sowie die Nr. 200 der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „La Nazione" vom 18 Juli 1892 nach § 58 lit. c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1892, Z. 20058, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Zar" vom 12 August 1892

wegen des Artikels: „Novy nalez akademicke ho senatu“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1892, Z. 20870, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Socialni Demokrat“ vom 19 August 1892 wegen der Artikel: „Italie“— „Z Ceskeha Dubn“ — „Obchodni reklama uradni cestou“ und „Cholera, paragraf a bacillus“ nach den §§ 305, 487 und 491 St. G. und nach Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnissevom 23 August 1892, Z. 8338, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen ausländischen Druckschrift: „Manifest der unabhängigen Socialisten an das österreichische Proletariat, Druck und Verlag von W. Werner, Berlin S., alte Jakobstraße 91“, nach den §§ 65 a u. 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1892, Z. 6919, die Weiterverbreitung der Nr. 238 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 30 August 1892 wegen des Artikels: „Aus Steiermark“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1892, Z. 7370, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher-Zeitung“ vom 24 August 1892 wegen der Artikel: „Es wird immer schöner“ und „Elisenthal“, abgedruckt in der Rubrik: „Briefkasten“ nach §§ 300 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1892, Z. 9751, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Rasple“ vom 31 August 1892 wegen des Artikels: „Stejnym loktem“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1892, Z. 9379, die Weiterverbreitung der Brochüre: „Bohomor a Nabozenska nakaza“ von Johann Most Nr. 2 nach § 122 a u. b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1892, Z. 9570, die Weiterverbreitung der Nr. 143 der Zeitschrift: „Hlas Lidu“ vom 1 September 1892 wegen der Artikel: „Politicke zmatky“ — „Cholera Evrope“ und „Otec a syn“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1892, Z. 6429, die Weiterverbreitung der Nr. 51 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 18 August 1892, wegen des Artikels: „Iz Hercegovine 8 Kolovoza“ und ferneres wegen des mit den Worteu: „Tuze nam se iz Sinjske krajine“ beginnnenden und mit den Worten: „pak ce sablazni prestati“ endenden Artikels nach den §§ 300, 487 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 221 (5839)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 23 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ ddo. Wien, 19 September 1892, enthaltenen Artikel unter der Rubrik: „Streiflichter“ mit der Überschrift: 1. „Unglaublich aber wahr“ in der Stelle von „Ja, glaubt denn . . .“ bis „. . . . . einer Auszeichnung entgegen“ das Vergehen nach § 300 St. G. und 2. „Auch eine Sammlung“ in der Stelle von „Wir würden diesem . . . .“ bis „. . . . ihm zu haschen“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 September 1892.

Zl. 218 (5768)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 5 der periodischen Druckschrift: „Währinger Bezirks-Nachrichten“ ddo. Währing, am 15 September 1892 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: 1. „Ihre Erfolge“ das Vergehen nach § 300 St. G., und 2. „So muß es kommen!“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 17 September 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „An die Graveure, Ciseleure und verwandte Berufsgenossen!“ Verlag von J. Lischka. Erste Wiener Vereins-Buchdruckerei“, das Vergehen nach 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 17 September 1892.

Licytacye.

L. 1741 (5951 3-3)

W dniach 24 października i 21 listopada 1892, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 87 zł. 82 ct. wa. zpn. publiczna licytacya 1/2 realności Gustawa Gebharda lwh. 98 w Regulicach.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Warunki i wyciąg hipoteczny w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 5 maja 1892.

L. 9657 (5953 3—3)

Dnia 21 października 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 22 listopada 1892 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 12 w południe egzekucyjna licytacya realności whip. 599 gm. Stecowa objętej, nieobjętej masy spadkowej Stefana Zacharuk Iwana własnej na rzecz Schlomy Osterera pto 60 zł. zpn.

Cena wywołania 543 zł. 50 ct.

Wadyum 54 zł. 36 ct.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Schäfer.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 3 września 1892.

L. 3616 (5954 3—3)

W tutejszym ck. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 21 października 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1892 nawet poniżej takowej licytacya 1/2 realności l. pris. 290 w Załoźcach według wyk. hip. 512 ks. gr dla gminy kat. Załoźce, Lazara i Chany Gutman w jednej połowie, zaś Rosy Mariem 2 im. Gutman w drugiej połowie własnej, na rzecz Herscha, Chany i Etli Zamojre pto 93 zł., z większej 384 zł. zpn.

Cena wywołania 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Marcin Mojseowicz, ck. notaryusz z Załoziec.

C. k. Sąd powiatowy.

Załoźce, dnia 10 lipca 1892.

L. 3830 (5975 3—3)

W dniach 20 października i 10 listopada 1892 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, celem uzyskania dla ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi kwoty 140 zł. 46 ct. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Tymka Hryniszaka i Iwana Senczaka własnych, w Rakowcu położonych, z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 178 zł., zakład 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina 3 maja 1892.

L. 30626 (5977)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że celem wydzierżawienia, prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1893 z prawem przedłużenia tej dzierżawy w razie nie wypowiedzenia w terminie, na następny drugi i trzeci rok to jest na rok 1894 i 1895 ewentualnie bezwarunkowo na przeciąg trzech lat to jest od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895, odbędzie się publiczna licytacya w dniach 24 i 25 października 1892 w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum równające się dziesiątej części ceny wywołania mogą być wniesione najdalej dnia poprzedniego przed licytacyą do dwunastej godziny w południe na ręce Naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Pozycya	Okręg dzierżawny	Ilość do tego okręgu należących miejscowości	Przedmiot dzierżawny	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya będzie przedsięwziętą w ck pow. Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie	Uwaga
1	Baranów	12	wino	55	52	26 października 1892 od 8 do 1-szej godz. po południu	Nadto obowiązanym jest dzierżawca pobierać 30 prc dodatek od podatku odnieść i takowy do dotyczącego ck. Urzędu podatkowego
2	Głogów	16	d to	201			
3	Grodzisko	9	dtto	15			
4	Kańczuga	21	dtto	37	10		
5	Kolbuszowa	35	dtto	102			
6	Łańcut	14	dtto	511	54		
7	Leżajsk	24	dtto	150	09	27 października 1892	
8	Majdan	9	dtto	60			
9	Radomyśl	22	dtto	42			
10	Wielopole	14	dtto	72			
11	Żołynia	14	dtto	151			

Ck. powiatowa Dyrekcya skarbu

Rzeszów, dnia 27 września 1892.

L. 5697 (5990 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 12 października 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 listopada 1892 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 146 gm. kat. Lahodów spadkobierców Andrucha Kunickiego własnej, na rzecz Arbahama Mehlmana pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 302 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 22 lipca 1892.

L. 3575 (5972 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej gal Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Kościowi czyli Konstantemu Cymbała i Salamonowi Klein pto 400 zł. wa. zpn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 56 i 508 ks. gr. gm. kat Bohatkowce objętej, Kościa Cymbała i Salamona Klein własnej, w dniach 27 października i 24 listopada 1892, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania ciała hip. lwh. 56 2400 zł.

Cena wywołania ciała hip lwh. 508 100 zł.

Wadyum 240 względnie 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. rsgistraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, dnia 5 sierpnia 1892.

L. 4396 (5905 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chotyńcu położonej wedle wyk. hip. l. 68 i 69 tejże gminy, dłużników Jośla i Chany Wassermanów własnej, na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego Galicyi i Lodomeryi we Lwowie, w kwocie 48 zł. 49 ct. itd. dnia 27 października i 1 grudnia 1892, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 2210 zł, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 221 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Ustanowionym dla wierzycieli, którym by rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 10 czerwca 1892 do tabuli weszli, lub prawo zastawu nzyskali, jest kuratorem Jan Derdelewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 27 lipca 1892.

L. 1675 (5934 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 19 października 23 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 300 zł. wa. zpn. na rzecz Lei Babad publiczna sprzedaż sumy 1260 zł. aw. zpn. na realności lk. 441 440 w Sądowej Wiszni dla Jakóba Wiesenberg ciężącej Numinalna wartość tej sumy stanowi cenę wywołania.

Wadyum 130 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 29 lipca 1892.

L. 422 (5445 2—3)

Na prośbę Stanisławowskiej Kasy oszczędności jako tabularnej właścicielki w ślad uchwały c. k sądu powiatowego w Rohatynie l. 7627/92 odbędzie się w dniu 9 listopada 1892 o godzinie 10 rano, w kancelaryi c. k. notaryusza w Rohatynie dobrowolna licytacyjna sprzedaż realności w Rohatynie pod lkons. 535 położonej lwh. 750 ks. gm. Rohatyna objętej stanowiącej własność rzeczonej Kasy oszczędności z tem, iż na tym jednym terminie realność rzeczona tylko wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł. aw.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej kancelaryi notaryalnej.

Rohatyn, 3 września 1892.

Abgarowicz

substytut c. k. Notaryusza jako Komisarz sądowy

Ł. 6297 (5756 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 listopada i 6 grudnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Trzemeśni położonej według lwh. 121 księgi gruntowej tejże gminy objętej dotąd Michała i Maryanny Malinowskich własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie o 250 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 500 zł. a w.

Wadyum 50 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 28 sierpnia 1892.

L. 6449 (5881 2—3)

W dniach 2 listopada i 20 grudnia 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Jonasa Schrage i Samuela Kampfera przeciw Ozyaszowi Gerner pto 140 zł. egzekucyjna licytacya całego ciała hipotecznego l. wykazu 667 i nieoddzielnej połowy ciała hipotecznego lw. 141 w Radziechowie.

Na pierwszym terminie zostaną realności te za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej takowej sprzedane.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 190 zł.

Wadyum wynosi 10 prc ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tut. notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 2 września 1892.

L. 11414 (5814 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi celem zaspokojenia 16 rat po 6 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie egzek. publiczna sprzedaż realności whl. 878 gm. Hańkowce objętej dłużnika Wasyla Nepyjwody Nykoły własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Licytacya ta odbędzie się dnia 2 listopada i dnia 6 grudnia 1892 o godz. 10 rano w tut. sądzie z tem, że na 1 terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na 2 terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Schäfera w Sniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 3 września 1892.

L. 3973 (5929 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Kusia z Zawoi w kwocie 225 zł. a. w. z pn. w dniach 3 listopada 1892 i 1 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę posiadłości lwh. 1127 ks. grunt. gm. kat. Zawoja objętej dłużników pierwotnie Zofii z Mazurów Fickowej a obecnie pełnoletniej Anny Fickowej i nieletnich Jana. Józefa, Wojciecha, Kunegundy i Franciszka Ficków własność stanowiącej wraz z dożywociem 1/7 części na rzecz Zofii Ficek jako dłużniczki na karcie C. poz. 4 intabulowanem.

Cena wywołania 566 zł. a. w.

Wadyum 57 zł. a. w.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony jest tutejszy c. k. notaryusz p. Aleksander Paczoski.

C k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 6 sierpnia 1892.

L. 15333 (5995 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego sumy 42 zł. a. w. z pn licytacyą realności Jana, Agaty i Jakóba Laszkowskich własnej wyk. hip. 78 gm. Kościejów objętej na dzień 3 listopada 1892 i na dzień 1 grudnia 1892 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. 3.

Cena wywołania 460 zł. a. w.

Wadyum 46 zł. a. w.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Menkes.

Lwów, dnia 19 września 1892

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22072 (5993 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Antoni Witosławski ck. notaryusz w Brodach w skutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 czerwca 1892 l. 9107 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza we Lwowie z dniem 30 września 1892 z urzędowania w Brodach ustępuje z dnia 8 października 1892 urzędowanie we Lwowie obejmuje

Lwów, dnia 27 września 1892.

L. 9567 (5991 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że Mikołaj i Katarzyna Harschowie wnieśli podanie o ekstabulacyę prawa zastawu dla kwoty 77 zł. 20 ct mk. z 4 prc. od dnia 22 października 1840 i kosztami 30 ct mk. zaintabulowanej na karcie C. ich realności objętej wykazem hipotecznym l. 70 ks. gr. gm. Jaślany i Józefów na rzecz ks. Józefa Danka w skutek polecenia z dnia 26 lutego 1841 l. 64.

Z tego powodu wzywa się ks. Józefa Danka, a względnie jego spadkobierców lub prawonabywców, aby w terminie jednego roku tj. najdalej do dnia 1 listopada 1893 pretensyę powyższą zgłosili inaczej bowiem wpis ten za umorzony uznany i wykreślony będzie.

Mielec, dnia 2 września 1892.

L. 4897 (5971 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Wojciechowskiego, iż przeciw niemu wytoczyli Antoni Cholewiński osobno oraz spadkobiercy Marcina Dołowego pozwy, pierwszy o własność południowej części parceli 3614, drudzy o własność północnej części tejże parceli w Pysznicy i że termin do rozprawy w obu sprawach wyznaczono na 14 października 1892.

Wzywa się Antoniego Wojciechowskiego, aby udzielił informacyi ustanowionemu dlań kuratorowi Jakóbowi Kapuścińskiemu z Pysznicy, albo innego swego pełnomocnika sądowi wymienił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 20 sierpnia 1892.

L. 6358 (5973 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Juliusza bar. Wallischa, że w sprawie sumarycznej Samuela Schönbacha przeciw niemu pto 222 zł. 71 ct wyznaczony został termin do wniesienia obrony tusądową uchwałą z dnia 4 lipca 1892 l. 3725 na dzień 24 października 1892, a dla niego kuratora p. Mansweta Janiszewskiego z Żurawna ustanowiono.

Niewiadomego z pobytu Juliusza bar. Wallischa wzywa się, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacyę dla swej obrony udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej spór z kuratorem ustanowionym przeprowadżony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 18 września 1892.

L. 14315 (5638 3—3)

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Lipanowicza ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Staneckiego z Kałusza i doręcza mu się tus. uchwały z 13 kwietnia 1890 l. 4716 i 11 września 1892 l. 14315 w sprawie egzekucyjnej Majera Drünera przeciw niemu pto 350 zł

Wzywa się kuranda by ustanowionemu zastępcy środków obrony dostarczył lub sądowi innego zastępcę wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze,

C k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 11 września 1892

L. 10941 (5902 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Kornela Cerkiewicza, że w skutek pozwu drobiazgowego Jury Reicha przeciw niemu o zapłacenie 35 zł. 65 ct termin na dzień 12 października 1892 wyznaczono i dla niego kuratora w osobie p. dr. Orłowskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Borszczów, 30 sierpnia 1892.

L. 1976 (5962 3—3)

Jego Excelencya pan prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1892 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym zaś radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dr. Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę i Józefa Schabenbecka zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 21 listopada 1892 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 28 września 1892

L. 5800 (5882 3—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia Błażeja Stankiewicza z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Mojżesz Katz dnia 19 lipca 1892 wniósł przeciw niemu pozew do l. 5800 o uznanie prawa własności parcel 796/3 i 882/2 w Romanowemsiole, że termin do ustnej rozprawy na 26 października 1892 godź. 9 rano wyznaczono i że dla niego kurator ad actum w osobie adwokata dr. Łoszniowa w Tarnopolu postanowiony został.

Wzywa się zatem pozwanego, ażeby temu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub też sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Zbaraż, dnia 20 września 1892.

L. 2206 (5936 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Segall, że dla tegoż kuratorem adwokat dr. Józef Kosser w Zbarażu celem zastępywania go w sprawie egzekucyjnej skarbu państwa przeciw Leibie Segali pto 60 zł. i 30 zlr. z pn. ustanowiony został.

Wzywa się zatem Leibę Segalla, ażeby tenże swemu kuratorowi podał środki do swej obrony służące inaczej bowiem z zaniedbania tego zlecenia wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Zbaraż, 27 marca 1892.

L. 41083 41501 (5889 3—3)

Obwieszczenie.

Z dniem 1 września b. r. weszło w życie zniżenie należytości od posyłek pocztowych na wschód via Zemuń (Zimony Semlin) albowiem węgierskie Towarzystwo handlowe, pośredniczące w ruchu frachtowym ze Wschodem, zniżyło portoryum za przewóz z Zemunia do Saloniki z 80 ct. na 60 ct. od $2\frac{1}{2}$ klgr.

W stosunku z Konstantynopolem pozostają dotychczasowe należytości nadal niezmienione.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 23 września 1892.

Kundmachung.

Mit 1 September l. J. ist in den via Zimony (Semlin) unterhaltenen Eilpost Frachtenverkehre mit dem Oriente eine Gebührenermässigung in Kraft getreten, in dem die den fraglichen Verkehr vermittelnde ungarische Handels Aktien-Gesellschaft das für die Beförderung zwischen Zimony (Semlin) und Saloniek zu berechnende Gewichtsporto per $2\frac{1}{2}$ Kilogramm von 80 kr. auf 60 kr. herabgesetzt hat.

In der Relation mit Constantinopel bleiben die Gebühren vorläufig unverändert,

K. k. Post und Telegrafen Direktion für Galizien.

Lemberg, am 23 September 1892.

Оповѣщене.

Зъ днемъ 1 вересня т. р. вôйшло въ жите зниженє належитости вôдъ посылокъ почтовыхъ на Всхôдъ via Землинъ (Zimony Semlin) понеже оугорске акцїйне Товариство гандлѣве, котре посередничить въ рꙋхꙋ фрахтовôмъ зô Всходомъ, знижило порторїюмъ за перевôзъ зъ Землина до Солꙋня (Салонїки) зъ 80 кр на 60 кр а. в. вôдъ $2\frac{1}{2}$ килоґр.

Въ вôдношеню зъ Константинополемъ позôстають дотеперôшнї належитости на дальше незмѣненї.

Ц. к. Дирекцїя почтъ и телеграфôвъ для Галичини.

Львôвъ, дня 23 вересня 1892.

L. 41501

Obwieszczenia.

Wedle zawiadomienia rumuńskiego zarządu poczt nie można także następujących przedmiotów wprowadzać: surowe skóry, nieupraną wełnę i watę, potrawy mleczne, masło, ser i świeże owoce.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 22 września 1892.

Kundmachung.

Nach einer Mittheilung der rumänischen Postverwaltung dürfen auch nachfolgende Gegenstände nach Rumänien bis auf Weiters nicht eingeführt werden.

Rohe Häute, nicht gewaschene Wolle und Watte, Milchspeisen, Butter Käse und frisches Obst.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post und Telegraffen Direktion für Galizien.

Lemberg, am 22 September 1892.

Оповѣщене.

Пôсля повѣдомленя рꙋмꙋньского зарядꙋ почтъ не можна также слѣдꙋючихъ предметôвъ до Рꙋмꙋнїѣ впроваджꙋвати: сырї шкôры, непранꙋ вовнꙋ, ватꙋ, потравы молочнї масло, сыръ и свѣжї овощѣ.

Се подає ся до загальной вѣдомости.

Ц. к. Дирекцїя почтъ и телеграфôвъ для Галичини.

Львôвъ, дня 22 вересня 1892.

L. 4298 (5672 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Skałubę, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Schmalberga przeciwko niemu pto. 29 zł. 82 ct. ex maiori 34 zł. 75 ct. aw. zpn. ustanowiono równocześnie dla niego adw. dr. Gustawa Ujejskiego kuratorem ad actum.

Wzywa się zatem Wojciecha Skałubę, ażeby albo w czas potrzebne środki do obrony swych praw ustanowionemu kuratorowi udzielił lub też innego pełnomocnika w tym celu ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Ropczyce, dnia 29 czerwca 1892.

L. 10756 (5879 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Jakowowi Jacmakowi, że dnia 27 stycznia 1892 do l. 1085 Boruch Reich pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 14 zł. 30 ct. wa. zpn wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 21 października 1892 o 9 godzinie rano wyznaczono i że dla niego Onufrego Kostyszynego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Jakowa Jacmaka ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutaj sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem według obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 21 sierpnia 1892.

L. 4120 (5923 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Sternlichta, że o zapłacenie 100 i 21 zł. 35 ct. wniósł przeciw niemu na dniu 8 czerwca 1892 l. 4120 Eleazar Taubenblat skargę do sądu tutejszego i że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Lejby Harowitza z Cieszanowa.

Wzywa się więc tegoż Abrahama Sternlichta, by na terminie 11 października 1892 w sprawie powyższej wyznaczonym osobiście stanął lub kuratorowi powyższemu informacyi udzielił, lub też innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie wskutek zaniedbania poniesioną szkodę sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Cieszanów. 13 lipca 1892.

L. 42672 (6010 1—3)

Obwieszczenie.

W skutek ostrożności, zarządzonych ze strony rządu portugalskiego w celu powstrzymania cholery zastanawia się aż do odwołania, transport pakietów pocztowych do Portugalii.

Lwów, dnia 29 września 1892.

Kundmachung.

In Folge der seitens der portugiesischen Regierung verfügten Schussmassregeln gegen die Enschleppung der Cholera wird die Beförderung von Postpaketen nach Portugal bis auf Weiters eingestellt.

Lemberg, am 29 September 1892.

Оповѣщене.

Въ слѣдствїе осторожностей зарядженыхъ зô стороны рядꙋ португальского въ цѣли повздержаня Холеры заставляє ся ажь до вôдкликаня транспортъ пакетôвъ почтовыхъ до Португалїѣ.

Львôвъ, дня 29 вересня 1892.

L. 54109 (6006 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy wiadomo czyni że wskutek podania Leiby Widrich z dnia 26 listopada 1872 l 63282 cessya z daty Lwów 3 listopada 1869 którą Feige Bratt sumę 800 zł. wa. nakazem zapłaty z dnia 28 października 1867 l 59971 przeciw Senderowi Blumengarten wywalczoną Henrykowi Blumengarten odstąpiła, do wiadomości Sądu przyjętą została i dotycząca uchwała z dnia 22 stycznia 1869 l. 63282, jakoteż uchwała z dnia 22 stycznia 1873 l. 64799 z powodu niewiadomego jej pobytu i życia ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Schaff z zastępstwem adw dr. Berliner doręczone zostały.

Wzywamy zatem niniejszym edyktem Feigę Bratt, aby w należytym czasie ustanowionego kuratora, lub też innego zastępcę informacyą zaopatrzyła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 października 1874.

L 13241 (5739 1—3

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Jakóba Marguliesa przeciw Mosesowi Hundert pto 300 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Hunderta adwokata dra Milgroma z substytucyą dra Zipsera i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja 10 września 1892.

Doniesienia prywatne.

BAŁŁABANÓWKA

Jest czystą żytnią starą wódką mocną i gładką przeciwko cholerze lepsza od koniaku zupełnie hygieniczna i ustrojowi ludzkiemu odpowiednia chroni od niedyspozycyi dla każdego przystępna,

po 90 ct. litrowa butelka

poleca handel 1082

Karola Bałłabana

we Lwowie,

Hafty białe, szlarki i wstawki.

Hafty białe szwajcarskie.

Hafty białe

prawdziwe szwajcarskie w najnowszych deseniach do spodnic, koszul i kaftaników

otrzymał świeży transport w wielkim wyborze. 979

i poleca najtaniej

M. Ludwig

Lwów, ul. Halicka l. 14.

Na żądanie próbki.

Hafty białe szwajcarskie.

Hafty białe szwajcarskie.

W majątku Hulczu o. p. Waręż stacya kolei Bełz

jest zaraz do sprzedania para angielskich klaczy złotogniadych zwyż 16 miary pochodzących z renomowanej stajni krajowej. Bliższa wiadomość u Zarządu dóbr Hulcze ost. poczta Waręż. 1147

Najtańszy rozkład jazdy w polskim języku!

Kuryer kolejowy

J. Schenkera

uwzględniający prócz Galicyi, Bukowiny i Szląska także Królestwo Polskie, Szląsk pruski i Księstwo Poznańskie — nadto jazdy kuryerskie w całej Europie.

Do nabycia po 15 ct. w. a.

w biurze dzienników i ogłoszeń

L. Plohna we Lwowie

1140

Zadziwiająco skutkuje

Czernego orientalne mleko różanne

które nadaje delikatną białość i

młodocianą cerę

jak żaden dotychczasowy **nieszkodliwy środek**, a mianowicie przeciwko **piegom plamom wątrobianym, czerwoności twarzy, opalenia słońca** oraz wszelkie **zanieczyszczania skury.** Przemienia cerę brunatną jakoteż żółtawą, na cerę **delikatnej białości. Cena 1 zł. Mydło balsamiczne 30 ct.**

Fabryka i skład wszelkich perfumeryi: Mydła, pudru, kremy, malowidła, (szminki), preparata glicerynowe, pomada Coniferenspirt, wodę do ust, proszek do zębów, jasno-złotą wodę, środki ochronne włosów, oraz perfumerye do chustek i t. d.

Tanningena Czernego

jedyny najlepszy i wolny od ołowiu, nieszkodliwy pod gwarancyą i zaraz skutkujący

Środek do farbowania włosów

na brodę jakoteż i na brwi. Srodek ten w pojedynczy sposób przy jednorazowym użyciu przywraca pierwotny kolor włosów; tak ciemno-blond jakoteż brunatny i czarny jaki przed posiwieniem posiadał, i który ani przez mycie mydłem, ani w kąpieli parowej nie odbarwia

Cena 2 zł 50 ct.

Prawem zastrzeżonym, sumiennie wyprubowany i prawdziwy otrzymać można.

Antoni J. Czerny, Wiedeń I., Wallfiszgasse 5.

w pobliżu c. k. opery nadwornej, w domu rossyjskiej kąpieli

Wysełka natychmiast za zaliczką. Zamówienia od 5 zł. wolne od opłaty pocztowej

Prospekta na wszelkie moje środki franco.

Główny skład w aptekach, perfumeryach i salonach fryzyerskich; żądać jednakowoż wyraźnie Czernego preparaty zaś inne nie przyjmować. 1077

Skład we Lwowie u Zygmunta Ruckera, apt. (Apteka pod „Srebrnem Orłem" poleca), w Przemyślu u Wł. Nahlika apt., w Krakowie u W. Redyka apt., w Czerniowcach u Altha c. k. apteka obwodowa, w Opawie u Klementyny Pohl perfumerya Oberring 8.

Premiowane na 10 wystawach. — 39-letnie renome. — Tysiączne uznania.

Proszę zawsze dokładnie adresować: **Czerny Wiedeń Wallfiszgasse 5.**

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 52

HAMEL i FEIGL

ajencya i dom komisyjny

we Lwowie ul. Kopernika 21.

polecają:

klosety z przepływem wody i bez tego,
Rury klosetowe i piwowarowe,
Zlewy na wodę,
Pompy,
Kanałowe nasady z patentowanym zamknięciem,
Przybory do wodociągów,
Rury lane i kute,
Kompletne urządzenia kąpielowe,
Przyrządy do oświetlenia gazowego,
Reflektory dla gazowego i elektrycznego oświetlenia,
Lampy łukowe dla gazowych płomieni Auera,

Żelazne piece regulacyjne

Meidingera system.

Przenośne ogniwa kuchenne z ogniotrwałą osadą chamottową,
Piece retortowe z białym, barwnym lub majolikowym płaszczem emaljowym,
Żelazne emaljowane kafle, cegły dachówkowe, nasady kominowe i fasady.

Towary kamienne i chamottowe.

Zupełne urządzenia dla stajni i obór.

Płyty mellachskie, Klinkery. 1155

Na żądania katalogi.

Dla odsprzedających stosowny opust.

Ajencya i dom komisowy we Lwowie ul. Kopernika 21.

Hamel i Feigl.

Fabryka emalji

Bothego i Spółki w Wiedniu

zastępcy dla Galicyi i Bukowiny

Hamel i Feigl we Lwowie

ul. Kopernika 21

polecają

najnowsze patentowane naczynie kuchenne

(Brillant-Kochgeschirr)

zewnątrz galwanicznie niklowane i miedziowane wewnątrz powleczone czystym i bardzo trwałym artystycznie wykonanym emaljem

do nabycia w handlu żelaza

Jana Schumana

we Lwowie, plac Bernardyński

nr. telefonu 25.

1152

Prima rossyjski

KAWIOR

gruboziarnisty, łagodny-zawsze świeży.

1 Kilogram 7 zł., ¼ Kilograma 3.75 zł. Puszki na próbę 20 deka franko za poprzedniem przesłaniem należytości 1.65 zł.

HERBATA

w najlepszym gatunku, nowej zbiórki 1 Klg. **najlepszego proszku** 2.50, 1 Klg. **Congo** 4 zł., 1 Klg **Souchong** 5 zł., 1 Klg. **Souchong najlepszy** 6 zł., 1 Klg. **kwiatu Pecco** 8 zł., 1 Klg. **rossyjskiej karawanki** 10 zł. i 12 zł.

RUM

1100

liter 80 ct., 1 zł., 1 zł. 50 ct., 2 zł., 3 i 4 zł.

Pyszne biszkopty

od 1 zł. 20 ct. za kilogram począwszy. Wyborne francuzkie cukrzone **owoce, koniaki, szampany, wina, przysmaki i konserwy** taniej jak gdzieindziej.

Handel herbaty i rossyjskiego kawioru

Wiedeń

I, Herrengasse 10 w podwórzu.

Krajowy Skład publiczny w Krakowie.

1154

Obrót w miesiącu wrześniu 1892 r.

I. Zboża	a) krajowego:	Zapas z dniem 1 września	2·4993	klgr.	w ubezp. wartości zł.		17407
		Weszło we wrześniu 1892	153653	„	„	„	13108
		Razem	388646	„	„	„	30515
		Wydano we wrześniu 1892	138478	„	„	„	11613
		Z dn. 30 września pozostaje	250168	„	„	„	18902
	b) transitowego:	Zapas z dniem 1 września	135375	„	„	„	9136
		Weszło we wrześniu 1892	238850	„	„	„	23269
		Razem	374225	„	„	„	32405
		Wydano we wrześniu 1892	103138	„	„	„	11031
		Z dn. 30 września pozostaje	271087	„	„	„	21374
		Ogólny zapas z d 30 września wynosi	521255	„	„	„	40276
II. Spirytusu.		Zapas z dniem 1 września	180998	hktl.	„	„	32578
		Weszło we wrześniu 1892	—	„	„	„	—
		Razem	180998	„	„	„	32578
		Wydano we wrześniu 1892	—	„	„	„	—
		Z dn. 30 września pozostaje	180998	„	„	„	32578

Poświadczenia składowe.

Obrót w miesiącu wrześniu 1892.

I. Na zboże a) krajowe:	Stan z dniem 1 września	sztuk	—	na	—	klgr.	w ubezpieczonej wartości zł. —
	Wydano we wrześniu 1892	„	1	„	9480	„	„ „ „ „ 578
	Razem	„	1	„	9480	„	„ „ „ „ 578
	Zwrócono w wrześniu 1892	„	—	„	—	„	„ „ „ „ —
	Pozostaje	„	1	„	9480	„	„ „ „ „ 578
b) transitowe	Stan z dniem 1 września	„	—	„	—	„	„ „ „ „ —
	Wydano we wrześniu 1892	„	2	„	15049	„	„ „ „ „ 5250
	Razem	„	2	„	15049	„	„ „ „ „ 5250
	Zwrócono we wrześniu 1892	„	—	„	—	„	„ „ „ „ —
	Pozostaje	„	2	„	15049	„	„ „ „ „ 5250
	Z dn. 30 września pozostaje w obiegu	„	3	„	24529	„	„ „ „ „ 5828
II. Na spirytus	Stan z dn. 1 września	„	3	„	33650	„	„ „ „ „ 6057
	Wydano we wrześniu 1892	„	—	„	—	„	„ „ „ „ —
	Razem	„	3	„	33650	„	„ „ „ „ —
	Zwrócono we wrześniu 1892	„	—	„	—	„	„ „ „ „ 6057
	Z dn. 30 września pozostaje w obiegu	„	3	„	33650	„	„ „ „ „ 6057

Kraków, dnia 30 września 1892

Publiczny Skład krajowy w Krakowie.

Kalendarze na rok 1893.

Kalendarze na rok 1893.

Wszystkie już wyszły z druku

tak polskie jak niemieckie

i wszystkie są do nabycia

w biurze dzienników i ogłoszeń

L. PLOHNA

we Lwowie

1151

ulica Karola Ludwika l. 9.

Kalendarze na rok 1893.

Kalendarze na rok 1893.

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi 1147

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Lekcye we Lwowie

obejmie biegły filolog, specyalista w języku niemieckim.

Przygotowuje do egzaminów na ochotników jednorocznych, **do egzaminów dojrzałości** i wszystkich klas szkół średnich.

Porozumienie pod **M. N.** we Lwowie poste restante. 1116

Dyetaryusz manipulacyjny

mogący wykazać się chlubnemi świadectwami i dokumentami, z prowadzenia manipulacyi przy c. k. Sądach i Starostwach a mający szybkie czytelne okrągłe wyrobione pismo poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. B. W. poste restante Mielec. 1148

Kto chce nabyć

dobre, domowej roboty kołdry lub materace, znajdzie największy wybór w specyalnym składzie i pracowni wyrobów pościeli pod firmą

Józef Schuster

Lwów, ul. Kopernika 7.

Wielki wybór koców i chodników.

Ceny bezkonkurencyjne najniższe.

Cenniki gratis i franko.

(Lwów, Impressa) 1041

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopaiu i kubeba. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i niezdzielając nie przyjemnej woni uryne.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

88

We Lwowie w aptekach pp. Mikulaschka Wewiórskiego, Sklepińskiego i Beisera.

Ludwik Vertes, apteka „pod Orłem“

Lugos, Banat nr. 270.

Trafiłem

powiadają liczni chorzy, którzy skoro, najróżnorodniejszych środków przeciw cierpieniom swoim naprożno używali wreszcie jednym z tu wymienionych środków leczniczych uleczeni zostali, jak to tysiące podziękowań dowodzą.

Żołądkowe cierpienia każdego rodzaju, jako brak apetytu, złe trawienie, katar żołądkowy, zgaga, wymioty i kurcze żołądkowe tak jak w ogóle nudy i dolegliwości wszelkiego rodzaju **szybko i pewnie** usunięto przez **Dr. Heuffla żołądkową essencyę** — ½ flaszki 65 ct., cała flaszka 1 zł. 25 ct. Przesyłka tylko flaszkami.

Krew czyszczące pigułki **Dr. Heuffla są najskuteczniejszym** środkiem czyszczącym a przytem zupełnie nieszkodliwe. Z powodu nadzwyczajnej skuteczności w najszerszych kołach stały się środkiem niezbędnym w każdym domu. Pudełko 21 ct., zwój 6 pudełek 1 zł. 5 ct. Pocztą wysyłamy najmniej jeden zwój za poprzedniem nadesłaniem 1 zł. 15 ct.

Gościec **reumatyzm,** reumatyczne bolesci głowy, zęba lub nerwów, zwichnięcia, i. t. d. najlepiej leczy **spirytus podagrowy z Herkulesbadu,** ½ flaszki 60 ct., cała 1 zł. — Przesyłki tylko w całych flaszkach.

Kaszel **chrypka, boleści piersiowe, ból gardła, katar influencye, koklusz, katary narządzi oddechowych,** ustępują **pewnie i szybko** pod wpływem **banackiego soku zielnego.** Ten sok sporządzony z wonnych ziół południowo-węgierskiego świata alpejskiego jest znakomitym środkiem przeciw wszelkim zapaleniom błony śluzowej, a z powodu nader miłego smaku dzieci chętnie tego używają. Flaszka kosztuje 87 ct., dla dzieci poniżej 10 lat 60 ct. Dostać można w bardzo wielu aptekach. Gdzie niema można wprost zapisać od aptekarza:

L. Vèrtes

apteka pod orłem

Lugos, Banat Nr. 270.

Baczność!

Tu omówione środki lecznicze są tylko wtedy prawdziwe i z **apteki L. Vertesa** jeżeli są opatrzone o ok stojącą marką ochronną. Podobnie nazwane środki, na których obok umieszczonej marki ochronnej nie ma należy **nie przyjąć jako bezwartościowe naśladownictwo.**

Najnowsze pisma dziękczynne:

Proszę mi jeszcze flaszkę **essencyi żołądkowej dra. Heuffla** za pobraniem pocztowem przysłać. Skutek essencyi jest bardzo **dobry.**

Z poważaniem
J. Hesse, lekarz powiatowy w Karlsdorf.

Cieszy mnie, że mogę Panu donieść, że zamówiona u Pana **essencya żołądkowa dra. Heuffla,** tak u mie jak i u innych chorych na żołądek, którym jej użyczyłem **najlepszy skutek** na żołądek wywarła, i proszę znowu o 2 flaszek znakomitego tego środka
Z szacunkiem
J. Vidovich, r. k. proboszcz Ebendorf.

Od Pana sprowadzone 3 flaszki **banackiego soku ziołowego** miały znakomity skutek, za co Panu dziękuje.
Z szacunkiem
Antoni Klemsch, Ebendorf,

Proszę jeszcze raz o 3 flaszki **essencyi żołądkowej dr. Heuffla,** bo ja na wiosnę sprowadziłem od Wgo. Pana 2 flaszki **żołądkowej essencyi** i 2 zwoje **pigułek czyszczących krew** i to mi **bardzo dobrze** zrobiło, jak i innym cierpiącym, którym z tego dałem i **wszyscy to chwalili.**
Z szacunkiem
Jan Hahner, Racz-Maiss.

Otrzymany **spirytus gościowy z Herkulesbadu i Heuffla pigułki czyszczące krew** z działały w mej rodzinie **cuda** i mogę każdemu cierpiącemu je doradzać. Proszę mi znowu po jednemu przysłać
Z szacunkiem
Józef Geyer, Charleville.

Proszę mi 5 flaszek **spirytusu gościowego z Herkuleubadu** przysłać, ja i kilku innych zawdzięczamy temu spirytusowi gościowemu nasze **wyleczenie.**
Z szacunkiem
A. Szwager, Mitrowice.

Z przyjemnością donosze Panu, że Pański, **banacki sok ziołowy** po użyciu 5 flaszek mnie już od ciężkiej astmy, zaflegmienia **uwolnił.** Proszę znowu o 8 flaszek tego **znakomitego** soku ziołowego Nr. I.
Z szacunkiem
M. Seibel, Gattaja.

1081

Czuję się **bardzo dobrze** i składam wielokrotne podziękowania za **dra Heuffla pigułki czyszczące krew** i proszę jeszcze zwój przysłać jak najprędzej.
Z szacunkiem
Stefan Bayer, wójt w Berkesd.

Za list frachtowy i skrzynię 20 ct. przy obstalunkach od 3 zł. począwszy opakowanie wolne — od 5 zł. przesyłka frankowana w Austro-Węgrzech i Niemczech za poprzedniem nadesłaniem kwoty.

Obstalującym znaczny rabat.

Przy obstalunkach prosi się celem uniknięcia błędów o dokładne podanie powyższego adresu.

Wiener Kinder-Mode und Kinderzeitung

Pod powyższym tytułem zaczęło we Wiedniu wychodzić pismo specyalne, **jedynie poświęcone modzie dzieci,** chłopców i dziewcząt, każdego wieku.

Wychodzi **każdego pierwszego** i zawiera zawsze około **20 wzorów mody,** czyto w pojedynczych obrazach, czy grupami zawsze z odpowiednim opisem. **Wzory krojów, wzory bielizny dziecinnej, robót dziecinnych,** itp., uzupełniają dział mody i czynią to pismo niezbędnem nie tylko dla rodzin ale i dla zakładów wykonujących stroje dzieci i młodzieży.

Dział drugi pisma zawiera rozprawki pouczające, wskazówki pedagogiczne i hygieniczne dla rodziców, dział beletrystyki dziecinnej i kącik łamigłówek zachęcających do myślenia.

Pismo to jedynie w swoim rodzaju na usługi naszym dzieciom oddane, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. dla Lwowa, a 4 zł. 60 ct. rocznie — 2 zł. 30 ct. półrocznie dla prowincyi.

Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna

Lwów, ul. Karola Ludwika 9. 1075

Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

Ogłoszenia
do wszystkich pism krajowych i zagranicznych
przyjmuje i skrupulatnie wykonuje po oryginalnych cenach
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Waldheima oficyalny rozkład jazdy
„Der Conducteur“
tak wydanie mniejsze po 30 ct. jak i większe po 50 ct.
ma na składzie
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Do „Gazety Lwowskiej“ i „Narodnej Czasopysy“
przyjmuje ogłoszenia
wyłącznie
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Abonament na wszystkie pisma
po cenach oryginalnych
przyjmuje
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9. 1150

Główny i wyłączny skład **Kuryera kolejowego J. Schenkera**
najtańszego polskiego rozkładu jazdy.

Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

Apteczki domowe przeciwcholeryczne
wedle przepisów i wskazówek
dr. O. Widmanna
c. k. radcy sanitarnego i prymaryusza szpitala powszechnego we Lwowie
zestawiła i utrzymuje na składzie
apteka pod srebrnym Orłem
Zygmunta Ruckera
we Lwowie.

Apteczki te zawierają obok rozprawki dr. Widmanna wszelkie środki zapobiegawcze, jakoteż niezbędne dla udzielenia pierwszej pomocy lekarskiej chorym na cholerę osobom.
Cena apteczki wraz z opakowaniem 5 zł. w. a. 1133
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.
Skład w Przemyślu w aptece Wład. Mańkowskiego.

Zakład galanteryjno-introligatorski
J. STRZELECKIEGO
we Lwowie, ul. Sykstuska l. 20 w parterze
wykonuje
roboty w zakres tego zawodu wchodzące oraz wszelkiego rodzaju oprawy książek od pojedynczych do najwykwintniejszych
po cenach przystępnych 1103

Senzacyjny wynalazek Ottona Finka
Tynktura na porost włosów i brody
c. k. uprzywilej.
„SAMSON“
Jedyny środek na porost włosów i brody. Przeciw wypadaniu włosów! Wywołuje świeży porost na łysych miejscach! Gubi papry! Utrzymuje naturalny kolor włosów.
Zupełna gwarancya.
Wiele pism dziękczynnych można przeglądnąć.
Jedna flaszka 60 centów. 1086
Dostać można we wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach.
Otto Fink
Wiedeń, III., Fasangasse 47.
Prospekty na życzenie bezpłatnie.

Wyrób „Klisz“ (Cliche's)
do ilustrowania cenników itp.
Szkice i rysunki
Xylografia, cynkografia,
galwanoplastyka,
stereotypia
Wszelkie zamówienia uskutecznia się w sposób najlepszy, najtańszy i najdokładniejszy.
Odciski gotowych robót mogą być na żądanie przedłożone.
Wiedeń 1092
VI, Gumpendorferstrasse 114-a.
Edwarda Macieja Schuh

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

L. 129164 (5994 1—3)

Obwieszczenie.

Przy VI. losowaniu obligacyi pierwszeństwa Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z emisyi 1887, odbytem w obecności c. k, notaryusza na dniu 1 października 1892, wylosowano przez ciągnienie seryi numera 10001 do 10185 t. j. 185 sztuk.

Wypłata kwoty nominalnej tych wylosowanych obligacyi pierwszeństwa emisyi 1887 nastąpi począwszy od dnia 1 stycznia 1893 za zwrotem oryginalnych obligacyi wraz z wszystkimi po tym terminie płatnymi kuponami i talonem, należącymi do wylosowanej obligacyi.

Z dniem 1 stycznia 1893 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyi i dla tego wartośś kuponów brakujących, płatnych po terminie wzmiankowanym przy wypłacie kwoty nominelnej potrąconą będzie.

Z dawniejszych losowań nie zgłoszono do wypłaty dotychczas numera 14501 aż do 14539, 14551 aż do 14595, 14631 ad do 14642, 45624, 45625, 45626, 45647, 45658.

Wiedeń, dnia 1 października 1892.

Rada zawiadowcza.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.